

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . Zł. 3:20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . . Zł. 3:20

Prenumerata miesięczna zagranicą. . . . . Zł. 5:—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola I. 4. (dom własny). — Konto poczt. Kas/ Oszcz. Nr. 140.954. —

Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16. 00000

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## „Anglja w stanie wojennym z Rosją“.

### Szczegóły napadu bandy dywersyjnej na pociąg. -- Napad bandytów na folwark w Pereniatynie.

#### AFERA GEN. LATINIKA.

Warszawa. (Pat) Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: W toku przeprowadzonych dochodzeń administracyjnych w sprawie dowódcy O. K. 10 gen. dywizji Latinika, członkowie deputacji, wysłani przez komitet obchodu 10-cio lecia wymarszu Legionów z Przemysła podtrzymują nadal zarzuty podniesione w prasie przeciwko gen. Latiniko wi co do użycia wysoce obraźliwych słów pod adresem Legionów polskich.

Gdy prawo ścigania gen. Latinika w tym kierunku tak w drodze sądowej, jak i dyscyplinarnej, z powodu spóźnionego zawiadomienia o tych zarzutach urzędu prokuratorskiego uległo przedawnieniu, generał dywizji Majewski, jako zastępca ministra spraw wojskowych skierował akty dochodzeń do sądu honorowego dla generałów, do dalszego urzędowania.

Równocześnie wniosł generał Latinik na ręce ministra spraw wojskowych prośbę o przeniesienie go w stały stan spoczynku. Do czasu przeprowadzenia formalności z tem związanych, udzielony mu został urlop z d. 3 listopada br.

#### Niezwykle rzadkie zdjęcie fotograficzne.



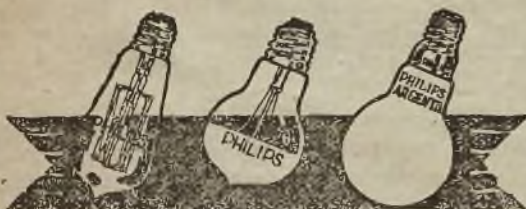
Straszne to stworzenia nie są istotami z epoki dyluwialnej, jakkolwiek wywodzą się w prostej linii od prahistorycznego „igwadona“. Są to „igwany“, które żyją na górach jeziora Enriquillo („martwe morze“ na San Domingo). Zdjęcia dokonano za pomocą psów, które ich wypłoszyły z kryjówki. Długość igwanów wynosi 1 m 80 cm. Studja nad tym gatunkiem zwierząt prowadzi dr. Kingsley Noble na San Domingo. Zdołano schwytać kilkanaście gatunków tych zwierząt i umieścić je w ogrodzie zoologicznym w parku Bronx w Nowym Jorku. Zwierzęta okazały się bardzo łagodne. Z szczególną zaciętością tępią myszy, a najchętniej jedzą banany.

#### MONOPOL ZAPALCZANY

Warszawa. (AW.) Komitet ekonomiczny Rady ministrów uchwalił opracować projekt ustawy o monopolu zapalczanym, celem przedłożenia go ciałom ustawodawczym.

#### PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA LISTOPAD.

Warszawa. (AW.) Preliminarz budżetowy na listopad podobnie jak i w poprzednim miesiącu zamyka się bez deficytu. W preliminarzu na wydatki 149,9 milj. zł. t. o 5 milj. mniej niż we wrześniu i tyleż, co preliminarzowano na październik.



Żądajcie żarówek  
**PHILIPS**

3856

# Oczyszczenie atmosfery.

Burza, która przefleciała — na szczęście bardzo szybko — nad naszym państwem, okazała w świetle błyskawic dopiero nowe oblicza premiera.

Znaliśmy i znamy wiele stron dodatnich jego indywidualności jako polityka, z pośród stron słabych — któż ich niema i komuż można ją brać ze zła — wysuwają się także momenty, jak pewien upór, doktrynerstwo, niedowierzanie wobec kolegów w gabinecie. Ale w świetle błyskawic burzy przekonał się, że naszego premiera cechuje wielkie męstwo i odwaga cywilna, bez której rządzić, zwłaszcza w Polsce, niepodobna.

Sprawa incydentu sejmowego ma dwie strony: teoretyczną i praktyczną, inaczej mówiąc, formalną i merytoryczną.

Jeśli chodzi o moment teoretyczny i formalny, wydaje się nam, że prawica i jej publicyści mają rację. Poseł Głabiński postawił rządowi zarzut ciężki, że idzie w ślady ideologii endeckiej, ideologii paryskiego komitetu, czyli, że jednym słowem, ulega zagranicy. Chętnie się robi innym zarzuty z tego, co się samemu robiło, zwłaszcza jeśli się widzi, że się robiło źle. Zarzut posła Głabińskiego był do pewnego stopnia publicznym pokajaniem się narodowej - demokracji, która głosiła zawsze hasło-zawziętości Polski, bądźto od Rosji, chwilami Austrii, bądźto po uzyskaniu bytu państwowego od Francji. Zarzut ten jednak nie był tak poważnym, iżby go w trybie zwykłego postępowania parlamentarnego nie można było zbić, a nawet należało to uczynić i wyjaśnić, że kto płynię z prądem i nie woła „wojna“ wtedy, kiedy wszyscy

mówią „pokój“ — nie ukęga zewnętrznym czynnikom, lecz daje dowód, że ma rozum w głowie. —

Ale postawienie kwestji przez posła Głabińskiego miało charakter wiecowego argumentu przeciw osobie mm. Skrzyńskiego, którego prawica nie może strawić tylko dlatego, że wyrobił sobie dobrą markę na świecie, czego nawet o p. Dmowskim, nie mówiąc o p. Seydzie, żadną miarą powiedzieć nie można. Otóż na ten wiecowy argument, odpowiedział pan Premier trochę wiecowiem posunięciem, które jednak okazało się pod względem politycznym pociągnięciem niezmiernie mądrym, trzeźwym i pożytecznym, którego p. Grabskiemu niejedną gracz polityczny pozazdrościć może.

Dyskusja budżetowa rozpoczęła się w styczniowej atmosferze nieszczerości, której nieprzyjemnej woni dodawała afera górnośląska. Prawica, „osaczywszy“ rząd, udawała, że go popiera, gdy tymczasem żądała tylko coraz więcej dla swoich finansistów, a

równocześnie, gdzie mogła, podstawiała nogę temu rządowi, który jej w gruncie rzeczy szedł na rękę, narażając się klasom pracującym, robotniczym i umysłowym. Tę atmosferę należało oczyścić. Premier Grabski powiedział sobie: po co ja i moi ministrowie mamy tuje tutaj rozprawiać. Musimy wiedzieć, jak stoimy. — Zażądał votum i otrzymał je.

Wynik głosowania czwartkowego uznać należy z punktu widzenia ogólnego - państwowego bezsprzecznie za bardzo szczęśliwy; przecież nie możemy sobie dziś jeszcze na razie wyobrazić u steru kogo innego, jak Wł. Grabskiego. Ale jest on niezmiernie charakterystyczny ze względu na sytuację w Sejmie. W sposób już najzupełniej zdecydowany oderwała się chrześcijańska - demokracja od konserwatywnej prawicy i poszła z prawdziwą demokracją na obronę interesów państwa i skarbu, przeciw koalicji żydowsko - rosyjsko — endeckiej. Ładne towarzystwo!

Opinia publiczna winna wielką wdzięczność premierowi Grabskiemu za jego mądry krok, który się przyczynił do oczyszczenia atmosfery. —

## III. Zawody Strzeleckie Związku Strzeleckiego.

Odbyte we Lwowie w ciągu dwóch dni — 1 i 2 listopada — Zawody Strzeleckie Związku Strzeleckiego zgromadziły sześćdziesiąt kilku uczestników z całej Polski i dały wyniki nadspodziewanie pomyślne.

Uroczyste otwarcie zawodów odbyło się w sobotę o godz. 8 rano przy udziale

licznych przedstawicieli korpusu oficerskiego z generałami Małczewskim, Lindem i Thullem na czele, prezydium miasta w osobie prez. Neumana, delegatów Lwów. Towarzystwa łowieckiego, przedstawicieli Zarządu Głównego Związku strzeleckiego w Warszawie oraz Zarządów okręgu i obwodu lwowskiego, wreszcie licznych

64

SVEN ELVESTAD.

## Przygody Roberta Robertsona

Powieść.

Ciąg dalszy).

Sposobność była przed chwilą znakomicie wybrana, gdy samochody i wozy przejeżdżały koło teatru. Nie wiem, co pan jeszcze przygotowuje, dlatego muszę przedsięwziąć moje środki ostrożności. Panie dr. Gravenhag, korytarz jest ciemny, bądź pan łaskaw zaświeć światło i otwórzcie drzwi na schody. —

Widocznie postawa moja zmusiła go do posłuszeństwa. Wyszedł. Gdyby nie usłuchał, dopuściłbym się jakiegoś gwałtu. Na dworze zapłonęło światło i usłyszałem trzask odmykanego zamka. Drzwi na schody otworzyły się. —

Wtedy powiedziałem do pani Merety: — Zwycięzę w pojedynku. Chce pani? — Tak, — odpowiedziała. Zawołałem głośno: — Dr. Gravenhag, niech pan wejdzie! Wskazywałem ślady i niepewny. — Niech pan tam stanie — powiedziałem i wskazałem mu miejsce. Usłuchał.

— Teraz odchodzę. Niech się pan nie rusza. Kiedy wychodziłem, nie spuszczałem go z oka. —

### ROZDZIAŁ XLVII.

Zanim opowiem, co się stało owego ważnego dnia 27-go sierpnia, przeskoczę ów dzień i opowiem o moim spotkaniu z panią Meretą następnego dnia, tj. dwudziestego ósmego. —

Zawiadomilem ją, że pragnę z nią pomówić w westybulu hotelu Kaiserhof o godzinie piętej. O piątej godzinie byłem na miejscu, ona przyszła w parę minut później. Kiedy czytałem później w dziennikach o panu z numeru nr. 304, który znikł po owym fatalnym 27, zaśmiąłem się w duchu, ponieważ byłem często w hotelu, jadałem w restauracji, a nawet mieszkałem tam przez parę dni. Nieraz przechodziłem obok rozsądnego i uważnego portjera Heidemanna i patrzyłem mu zuchwale w oczy, ale on nie miał wyobrażenia, kim jestem. Jak to się stało? Zagadka łatwa dla rozwłazania i zdradzie ją wszystkim, którzy pragną się maskować i ukrywać pod fałszywymi oświadczeniami: trzeba występować w fałszywej masce tak długo, dopóki potrzeba, potem należy ją odrzucić i wystąpić we własnej postaci. Oto jest cała tajemnica. —

Panem, który siedział w przepięknym ogrodzie palmowym nie był pan z numeru 304, ale młodszy, elegancko ubrany mężczyzna, który przywitał się damą z wielkim

szacunkiem. Siedzący daleko mogli przypuszczać, że to są krewni, którzy wyznaczyli sobie tutaj miejsce spotkania. Zwracali uwagę jako piękna para, usiłowano podluhać ich rozmowy. Ponieważ jednak okazało się, że mówili mową, której nikt nie rozumiał, pozostawiono ich w spokoju.

Mogę z całą stanowczością powiedzieć, że była to najprzekładowiejsza rozmowa, jaką kiedykolwiek prowadzono, a dla mnie może najważniejsza. Byłem podmocony, bo wiedziałem, jaką okropną tajemnicę zamykały nad naszymi głowami pewne półkoje. Ołbrzymi hotel huczał gwarem głosów, kroków i wind. Do ucha mego dolatywał cichy i znany głos, który mnie dręczył. Było w nim coś groźnego. Widok tych wszystkich beztrudnych ludzi wywieriał na mnie dziwne wrażenie. Śmiechli się, flirtowali, słuchali muzyki lub biegali tu i tam bezmyślnie, z zadowolonymi. Dziwna, jak to wśród gwaru codziennego życia można się ukryć straszna tajemnica. —

Spojrzałem na panią Meretę i spostrzegłem, że przeczuwa, iż coś się stało. Nie była tak pewna jak zwyczajnie i ręka jej drgnęła w niekawkicze, gdy ścisnęła moją rękę. Radowałem się jej trwożliwością, ponieważ me głem odgrywać rolę opiekuna, która mnie zadowalała. Bo moja obojętność była tylko maska. —

(C. d. n.)

strzelców i grona zaproszonych gości. Uczestników i gości powitał prezes obwodu lwowskiego red. Laskownicki, poczem przemówili jeszcze gen. Małczewski imieniem D. O. K. Lwów i prez. Neuman imieniem miasta. Po dokonaniu zdjęć fotograficznego na tle Strzelnicy wojskowej, — przy dźwiękach orkiestry wojskowej rozpoczęły się strzelania zawodników, trwające do godziny 3. popołudniu. —

Tegoż dnia wieczorem odbyła się w lokalu Strzelca przy ul. Zielonej 1. 7

**herbatka strzelecka,**

urządzona staraniem lwowskiej Ligi Kobiet. Do skromnie zastawionych stołów zasiadło stoklatkadziesiąt osób, które przy ożywionej pogawędce, śpiewach i muzyce spędziły miłe kilka godzin. Pierwsze przemówienie wygłosił prezes obwodu red. Laskownicki, podnosząc zasługi armii około rozwoju ruchu strzeleckiego w Polsce i dziękując przedstawicielom D. O. K. Lwów za poparcie, któremu głównie zawdzięczyć należy powodzenie obecnych zawodów. Wzjęsiony na cześć armii i jej znakomitych kierowników okrzyk „Niech żyją!“ podjęli strzelcy ze szczerym zapalem. —

**Przemówienie generała Małczewskiego.**

W odpowiedzi zabrał głos szef lwowskiego D. O. K. gen. Małczewski a wzniosłszy wśród powszechnego entuzjazmu okrzyk na cześć pierwszego marszałka i twórcy armii polskiej Józefa Piłsudskiego — tak mówił w dalszym ciągu:

Już wczoraj wieczór w dniu rocznicy pierwszej załogi obrony Lwowa i dzisiaj rano zostały welokrotnie wypowiedziane słowa, które, o ile ilustrowały czyny już dokonane lub realną gwarancję czynów w przyszłości, nas tylko cieszyć i radować mogą.

W myśl słowem i czynem propagowanych ideałów dążyć dalej spałem do realnych, jasno wykińczonych celów, zawsze z gorącym sercem, czystemi rękoma a ze zrównoważonym, świadomym dóg i skutków umysłem i głową — oby nasz stały dalszy obowiązek.

pozytywnie pracować, promieniować, oświecać i przyjmować jednostki dobrej woli a dbać szczególnie o przyszły narybek ludzi rozumnych, mężnych, odważnych z inicjatywą i suchą energią, zdolnych wedle potrzeby i do poświęceń, — którym zawsze wierzyć i ufać można, a którzy nierzadko przykra prawdę w oczy powiedzą i pod korzec jej nie schowają.

Uczmy się przedewszystkiem stale godziwie pracować, aby móc z godziwego zarobku, godziwie żyć, przysparzajmy dóbr doczesnych, kulturalnych i ideowych państwu jak najwięcej, ale żądamy spełnienia tych obowiązków twardo też od każdej jednostki całego narodu bez wyjątku bytujących w granicach państwa polskiego lub dziś jeszcze poza temi granicami się znajdujących. —

Przygotowujmy się jednak równocześnie do wspólnej obrony również przez cały naród bez wyjątku naszego państwa, narodu i społeczeństwa. — Do wychowania tego wszystkich obywateli na obywateli—obrońców ożyźny przyczynia się w pierwszym rzędzie z urzędu z powołania i zamówienia kadra stałego wojska — instruktorów oficerów i podoficerów szczególnie co do przysposobienia fachowego tej obrony.

Ale do przysposobienia ideowego i moralnego musi się cały naród przyczynić, przedewszystkiem jego najwięcej wartościowe jednostki i przywódcy, ciesząc się ogólnym zaufaniem.

Współpracujmy w tem wszyscy, każdy na swoim miejscu swoją część odrabiając, z przekonaniem, że dobrze dokonana praca dzisiaj—tego dnia jest najlepszym przygotowaniem na dzień jutrzejszy.

Ja jako ten obywatel instruktor obrońców ożyźny nawołuję was do usilnej, konsekwentnej

dalszej pracy z dnia na dzień nad przysposobieniem wojskowym całej naszej młodzieży, bez wzdychania, bez załamywania się, gdyż jeszcze bardzo dużo brakuje do stanu choćby zadowalniającego. Pracujcie jeszcze i zawsze nadmierne jednostki, a nie choćby równomiernie większość ogółu. Musimy dążyć do rozszerzenia i pogłębienia tej pracy.

Abyscie Wy Panowie byli zawsze tym motorem popędowym w tej zbożnej pracy i nadal i na owocność waszych wspólnych dalszych wysiłków wnoszę toast na was wszystkich zasłużonych w tej pracy w ręce waszego wielce zasłużonego Prezosa! Niech żyją!

Przemawiał jeszcze w podobnym duchu imieniem strzelców ob. Stępiński z Chelma, poczem brać strzelecka urzędziła opuszczającemu za branie gen. Małczewskiemu serdeczną owację.

**Drugi dzień zawodów**

zgrupował znowu na Strzelnicy licznych gości, a zwłaszcza oficerów z gen. Małczewskim na czele którzy przybyli na uroczyste zamknięcie zawodów i rozdanie zwycięzcom nagród. — Porozdani przez gen. Małczewskiego odznaczonym Strzelcom pięknych pamiątkowych żetonów

**prezes okręgu lwowskiego**

p. seł prof. dr. Bardel przemówił w następujących słowach:

Chwila odrodzenia Państwa Polskiego przypadła w okresie ogólnego umęczenia adrekanadługiej wojny.

Płomieniem wjary zapłonął Lwów, Kraków z entuzjazmem dekorował tualety publiczne austriackimi krzyżami załog, Warszawa nie miała czasu...

W osobie Józefa Piłsudskiego zaklęty geniusz cnót rycerskich i obywatelskich rozpostarł szeroko swe skrzydła.

Gigantycznymi wysiłkami powstała armia i szła w zwycięskie boje.

Reszta społeczeństwa rozpaczala nad drożyzną śledzi i cukru, handlowala walutami. Życie publiczne zamarło. Błaga i frazes szeroka struga rozlały się po kraju.

Krzykliwi demagogowie opanowywali trybuny przy wszechstronnie rozwijającym się handlu.

Praca oświatowa zamarła.

Zamiast książek kazano chłopu czytać broszury agitacyjne, które zapewnić mały darmozjadom — wysokie diety poselskie. Bogate Towarzystwa, które miały budzić z ospałości i gnuśności zgrzybiały ten świat, wypły trochę piwa, zagrały partję kregli i ułożyły się do cichego snu. —

A tę potrzebę snu chciało narzucić i tej reszcie, która uważała, że nie czas na odpoczynek, że uchwalenie niepodległości wymaga czujności i pracy.

Kto nie chciał spać lub oddawać się handlowi był opłwany, odarty z czci i dobrego imienia.

My Strzelcy byliśmy jednymi z tych, którzy wobec odzyskanej niepodległości nie stanęli bezradni, ale z tem większą siłą podjęli pracę.

U boku i pod kierunkiem naszej świętej armii pragniemy szerzej potrzebę zbrojnej gotowości narodu do odporu każdego wroga, każdej chwili. Pragniemy budzić rycerskiego ducha narodu i kazać mu czuć, pragniemy być łącznikiem między armią narodową a narodem.

Okrzykiem na cześć armii zakończył p. Bardel swe przemówienie.

Nastąpiło ogłoszenie wyników strzelania i rozdanie nagród według orzeczenia jury.

**Zawody grupowe o nagrodę wędrowną Zarządu Główn. Zw. Strzel. na 300 m. 15 strzałów.**

Nagrodę zdobyła przez Okręg Lubelski zespół Krasnostawski zdobywając 237 punktów na możliwych 450 punkt; następną idą Okręg Kielce

290 punktów, Okręg Lwów 182, Łódzki 159 itd. **Mistrzostwo Związku Strzeleckiego na 300 m. 15 strzałów.**

Pierwszą nagrodę Zarządu Głównego zdobył ob. Wojciechowski Jan z Kielc 66 p. — karabin precyzyjny — następnie nagrodę zdobył ob. Inż. Pankiewicz Michał 61 p. dubeltówka — nagroda Oddz. IH. Szt. Gen. ob. Stenmaga Antoni 56 p. Papięrośnica srebrna ofiarowana przez redakcję „Wiek Nowego“.

**Konkurs p. Ministra Spraw Wojskowych o rekord szybkości**

na 100 metrów w czasie 2 minut — 10 strzałów. Jedyną nagrodę pana Ministra w postaci sztucera zdobył ob. Wymarala Albin z Przemyśla mając 87 p. na 100 możliwych — następną miejscę zdobył ob. Fljsta Florjan z Tanopola 89 punktów, ob. Olech Józef ze Skierniewic 78 p.

**Konkurs o tytuł wyborowego Strzelca na 100 m. 15 strzałów.**

Pierwszą nagrodę sztucer „Trancoła“ zdobył ob. Inż. Pankiewicz Michał ze Skierniewic 134 punktów na 150 możliwych, następny ob. Ryssak Jan z Krasnegostawu 127 p. — Karabinek od „Armii“ — Ob. Stęborowski 127 — portfel od Prezesa Laskownickiego.

**Konkurs o Mistrzostwo Lwowa 200 m. 10 strzałów.**

Pierwszą nagrodę — sztucer od Zarządu Okręg. Kielce ob. Grek Emil ze Lwowa 79 p. na 100 możliwych, dalej ob. Machnik Władysław z Okręgu Lwów (Tarnopol) 76 punkt. — karabinek DOK Lwów, ob. Kupeczyk Dionizy także ze Lwowa 69 punktów, ob. Wymarala Albin — Przemyśl 63 p.

**Konkurs z broni małokalibrowej na 12 m.**

Pierwszą nagrodę ob. Bednarz Franciszek 187 p. na możliwych 200 punktów — karabin z DOK Lwów — ob. Ryssak Jan z Krasnegostawu 184 p., ob. Piątkowski Hipolit 169 p.

**Konkurs z broni małokalibrowej na 50 m.**

Pierwszą nagrodę rewolwer „Steyer“ od Zarządu Okręgu Katowice zdobył ob. Makarowski Łódź 268 punktów na możliwych 400 punktów, drugi ob. Kruk Ludwik, Łódź 227 p.

**Konkurs na broń krótką pistolet na 20 m.**

rekord szybkości: 1. ob. Wojciechowski Jan z Kielc 47 punktów.

**Konkurs na broń krótką pistolet na 50 m. 4 serie po 10 strzałów**

rekord celności. Pierwszą nagrodę zdobył również ob. Wojciechowski Jan 183 punktów.

Do zawodów ogółem stanęło 65 strzelców z całej Polski. Reprezentowane były ośrodki: Lwów, Warszawa, Kraków, Katowice, Żywiec, Łódź, Chelmu, Krasnostaw, Tarnopol, Przemyśl, Strzy, Lublin itd.

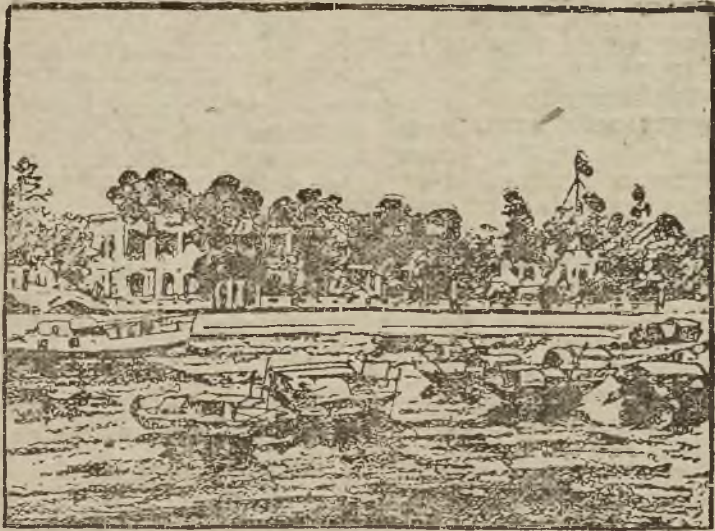
Wyniki zawodów są bardzo dobre i w wielu wypadkach osiągnięto lepsze wyniki w strzelaniu, aniżeli wojsko na ostatnich zawodach narodowych we Lwowie. Całość zawodów jest wielkim sukcesem strzelectwa w Związku Strzeleckim w Polsce.

**Dziecko pogrzebane żywcem na cmentarzu.**

Na szczęście, uratowano je.

(b) W miejscowości Cardiff w Anglii wydarzył się następujący niecodzienny wypadek: na cmentarzu Dorolais pogrzebano zmarłą córeczkę pewnej kobiety. Lekarz oświadczył, że dziecko urodziło się nieżywe. Spuszczono już trumnę do grobu i grabarz zrzucił już ziemię, gdy obecni usłyszeli słabe krzyki dobywające się z wnętrza trumny. Wydobyto natychmiast trumnę, otworzono ją i przekonano się, że dziecko uznane za martwe, żyje i jest zdrowe.

## Wojna domowa w Chinach.



Wyspa Schamien w dzielnicy europejsk. Kantonu.

## Nowy środek antygruźliczy.

(?) W Kopenhaskim Związku lekarzy wygłosił onegdaj prof. Holger Moelgaard sprawozdanie o wyniku długoletnich swoich eksperymentów nad udoskonaleniem wynalezionej przez siebie środka dla zwalczania gruźlicy. Preparat swój prof. dr. Holger Moelgaard nazwał Sanochr'sin. Wynalazek ten oparł na odgrzyciu profesora Kocha, który stwierdził, że złote sole trują bakcyle gruźlicy.

Sanochr'sin jest pierwszym chemicznym związkami mineralnym, który zabija bakcyle gruźlicy w organizmie.

Idzie tu o te, aby te sole metalowe o których Koch wspominał, działały z jednaka siłą po

wstrzyknięciu w krew. Próba taka udała się. Złoto jest związane z chemiczną grupą, która łączy się w organizmie z bakcylami gruźlicy, przyczem przenosi się niszczący bakcyle pierwiastek złota na bakterie gruźlicze.

Sanochr'sin wstrzykuje się do naczyń krwionośnych organizmu, albo do muszkułów. Leczenie jest jednakże skomplikowane o tyle, że wstrzykiwaniu sanochr'sinu łączy się ze wstrzykiwaniami serum, które zawiera antidotum tej trucizny. Przez tę kombinację można będzie leczyć gruźlicę w wypadkach znacznego już postąpienia choroby.

Rewelację nżanego i cenionego bakterjologa

prof. dr. Mosgeiarda. Nżnie zebrane grono uczonych i medyków przyjęło z dużem zainteresowaniem.

Nauce medycznej przybyło jeszcze jedno ogniwko. Czy w praktyce zwycięży Sanochr'sin lub też okaże się tylko daremnym wysiłkiem okaże najbliższa przyszłość.

## Święto umarłych.

(rs) Smutnie i ponure jest w tym roku święto umarłych we Lwowie. Słota, panujący chłód i zrywający się ustawicznie wicher były w sobotę i niedzielę poważną przeszkodą w tłumnych, jak corocznie, wędrówkach na cmentarze. Na grobach tylko niewiele słabych świateł zapłonęło, gasi je bowiem wiatr i deszcz. Zaduszki wypadły dla umarłych radośniej, niż poprzednie dwa smutne dni. Głównym celem wędrówek sobotnich i wczorajszych był cmentarz bohaterów na wzgórzu Łyczakowskim, gdzie Lwów przybył, aby zwyciężyć hołd kwieciami i żarliwą modlitwą tym, którzy w jego obronie złożyli swe młode życie w ofierze. Chór „Echa“ odśpiewał w sobotę pieśni żałobne na cmentarzu Obronców Lwowa.

## Zgromadzenie kolejarzy w Brodach.

(Od naszego korespondenta).

(c) Dnia 25 zm. odbyło się zgromadzenie kolejarzy zainicjowane przez Związek Z. Z. P. Po ożywionej dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

BRONISŁAWA RYCHTER-JANOWSKA.

## MOJE LISTY

(Ciąg dalszy)

Bayonna stare portowe miasto położone nad ujściem Adour do oceanu jest bez wszelkich pretensji. Przedzielona korytem Adour na starą i nową Bayonnię posiada w sobie skarby architektoniczne. Stary zamek z basztą i olbrzymią gotycką katedrą z wirydarzem który pięknoscią swoją przechodzi wszystkie inne w tym rodzaju. — Wirydarz ten otacza najdelikatniejsza koronka gotycka z białego marmuru. W słońcu wydaje się to baśnią najcudniejszą, symfonią kolumn i łuków.

Zamek w którym gościł Napoleon I. w 1808 r. oraz Karol VI hiszpański i Maria Luiza jest dziś zamieszkały przez wojsko i nie wiele przypomina przepych dawnej siedziby królewskiej. Mała ta miejscina posiada jednak muzeum wcale bogate z dziełami starej i nowej szkoły. Jest Van Dyck'a portret Isabeli austriackiej, Rubens, Ribera, Filip Lippi, Bonnat Murillo, Goya, Tintoret, Titian, Michał Anioł, Signorelli, Watteau i wielu innych. Jest sala rzeźb, bronzów, statua egipska w marmurze, biust Rodina itd.

Miasto ciche, czyste, spokojne, ani hałasu ani gwaru, nie przypominające w niższym charakteru miast południowej Fran-

cji, chociaż „o miedzę“ jest to owe tętniące życiem Biarritz sięjące w okół czar wielkiego świąta, do którego po cichej Bayonnie wracamy z radością.

Ulice zalane światłem, plaża opustoszała, ale promenady i skwery roją się od eleganckiego tłumy ludzi bez troski. Przepych toalet, jedwabi i koronek, błysk brylantów, zawrotny zapach treflu i jaśminu, uśmiechy i gorące spojrzenia, szepty, wszystko razem łączy się w jakiś nieuchwytny akord wrażeń, którym akompaniuje muzyka fal rozbijających się o skały i ta lekka, rzewna, melancholijna idąca z ogrodów kawiarni i restauracji. — Cichnie życie, nastaje głucha letnia noc pełna mistycznej ciszy, blasków miesięcznych i upojeni...

Jadę do Lourdes z uczuciem niewysłowionej radości, że marzenia moje, powstałe jeszcze w latach dziecińczych, ziszczą się za kilka godzin.

Koleją elektryczną przedzieramy się przez cuda Pirenejów, przez góry i doliny, wśród osad ludzkich zatopionych w gąszczu szmaragdowej zieleni drzew, poprzez lasy i skały, a droga ta tak jest urozmaicona bogactwem motywów, że coraz to nowe cuda przesuwają się przed oczyma podróżnych. Po sześciu godzinach takiej jazdy dojeżdżamy do Lourdes wyżyną, z której rozciąga się najczarowniejszy widok na dolinę Pau, wartko i majestatycznie przeżywiającego miasteczko, w którego

środku wznosi się na wysokiej stromej skale zamek średniowieczny, zupełnie jeszcze dobrze zachowany i zamieszkały.

Zaledwie wyszłam z wagonu, zbliżyła się do mnie młoda panienka, ofiarowując mi mieszkanie w prywatnym pensjonacie Touller. Ofertę tę przyjąłam i ku memu największemu zadowoleniu dostałam przyjemny duży pokój, z terasą z której rozciągał się czarujący widok na bazylikę i całą dolinę Lourdes, na malownicze miasteczko u moich stóp.

Po zainstalowaniu się w moim przegodnym małym mieszkanku, pierwsze swe kroki zwróciłam ku świętej grocie. Zaczynał się już szary wieczór, pełen oparów i tęczowej gry barw zapadającego dnia, zło ciętego nieba i całej gamy niskących w oddali gór fioletowych i niebieskich. W tej to nad wszelki wyraz porywającej pięknem przyrodzie, stoi wieczysty cud Niepokalanej, święta grota do której płyną codziennie rzesze wierzących. Zbliżyłam się do niej z uczuciem trwożnej radości a im bliżej, tem silniej bije mi serce, tem większe opamiętuje mnie wzruszenie. Oto i grota, zalana tysiącem świateł. Biała figura Matki Bożej jaśnieje otoczona zwojami błuszczy dzikiego, pnącego się po skałach. Mimo woli zginają się kolana, schylałam się pełna ekstazy, poczynam lkać w głębi radością przepelnionego serca, ogarnia mnie uczucie religijnego ciepła, padam twarzą do ziemi korzę się, kajam i płacę.

(C. d. n.)

# SAMUEL HOROWITZ

b. Prezes Przechleństwa Gminy izrael., b. Prezes Izby Handlowej i Przemysłowej, b. Radny król. stoł. m. Lwowa, b. Prezes Rady zawiad. I. Gal. Tow. Akc. raf. spirytusu, b. Członek Rady nadz. Akc. Banku hipotecznego, b. Członek Rady nadz. Banku Przemysłowego, Członek Rady nadzorczej Akc. Tow. Browarów —

**zmarł po długich cierpieniach d. 1-go listopada 1924.**

**Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 5-go listopada o godzinie 10-tej przed południem z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej l. 1, — na który zaprasza**

**Rodzina.**

23572

1) Zgromadzeni na dniu 25 bm. pracownicy kolejowi w sali Makarewicza w Brodach po wysłuchaniu referatu prezesa Zarządu okręgowego Związku kolejowego Z. Z. P., p. Dumę uchwalają przystąpić do tego Związku i założyć koło miejscowe.

2) Uchwalają, że deklaracje o zrzeszeniu się praw do funduszów prowizyjnego i pensyjnego na rzecz Skarbu Państwa podpiszą dopiero wtedy, gdy pragmatyka służ-

bowa w porozumieniu ze Związkiem Z. Z. P. uzgodnioną i przez Sejm uchwaloną zostanie.

3) Protestują przeciw redukcji personalu kolejowego i żądają utrzymania charakteru państw. kolejnictwa.

4) Zgromadzeni uważają czasopismo „Głos” wydawane we Lwowie przez Związek kolejarzy Z. Z. P. i Związek ni szcych funkcjonariuszy państw. w Małopolsce za organ własny,

## Próba otrucia bogatej kuzynki.

STRYCHNINA W KAWIE. — NIUDAŁY ZAMACH. — ARESZTOWANIE TRUCICIELKI

(?) Coraz częściej ponawiają się tymi czasy zbrodnie których podłoże stanowi żądza zdobycia majątku. Niecierpliwi spadkobiercy uprzedzają przeznaczenie, chcąc przyspieszyć śmierć ośób, po których mają dziedziczyć.

I oto jeszcze nie przebrzmiało echo morderstwa popełnionego na zamku w Egedy, gdy z Berlina donoszą o zamachu na życie bogatej właścicielki dóbr i pani na zamku Ehrenheim, Ireny Mühleng Hoffmann, którą otruci chciała jej krewna, pani Frisch, żona radcy sądu w Berlinie.

Pani Mühleng - Hoffmann, która od niejakiego czasu czuła się chorą, przyjechała do Berlina, aby tam zasięgnąć porady lekarskiej. Odwiedziła też Frischów, gdzie podano jej kawę, która jak się potem okazało, zawierała strychninę. Zawartość trucizny była tak znaczną, że po jej wypiciu musiałaby nastąpić śmierć.

Panią Frisch aresztowano pod zarzutem usiłowanego otrucia. Aresztowana do winy się nie przyznaje.

## Napad rabunkowy na Żydów koło Jaworowa.

**Czterech bandytów aresztowano.**

(d) Przed kilku dniami o godz. 11 w nocy na gościńcu głównym Lwów - Jaworów na kilometrze 47-mym (koło wsi Załuże pięciu bandytów, uzbrojonych w broń palną i zamaskowanych napadło na dwie furmanki z żydanami, wracającymi ze Lwowa. Byli to kupcy jaworowscy. —

Na pierwszej furmance jechali: Owadysz Schneck, Mojżesz Mittag, Chaïm Licht, Josie Perlmutter, Samuel Goldman, Mendel Walter i Hersch Edelstein, oraz woźnica Onufry Stasiów z Załuża. Drugą furmanką o jednym własnym koniu jechał Salomon Wiltman, syn jego Mojżesz i Jakób Ganz.

W chwili, gdy obie furmanki minęły karczmę „Jaksza” jakiś osobnik na gościńcu słowami „halt — stój” zatrzymał konie. Po-

wstało zamieszanie, gdyż równocześnie do obu wozów zbliżyli się inni bandyci i wołali: „ręce do góry, dajcie pieniądze”.

Jedni oddawali pieniądze dobrowolnie, drudzy zeskalikowali z wozów, aby skryć się lub gotówkę gdzieś schować. Jadącego Edelsteina zatrzymał jeden z zamaskowanych bandytów, którego Edelstein poznał po głosie i ruchach. Wówczas Edelstein zawołał do niego: „Jurko daj spokój, to sami biedni ludzie”. Bandyta, widząc, że jest zdradzony, uderzył Edelsteina w pierś łozyskiem karabinu i —

strzelił, ale chybił.

Bandyci zrabowali 120 zł. i 84 dolarów zbiegli w ciemnościach.

Kupcy ruszyli dalej i pod Jaworowem

spotkali patrol policyjny, składający się z posterunkowych Kaz. Kuśnierza i Józefa Ziarnę, którzy natychmiast furmanką udał się na miejsce czynu. Według zeznań Edelsteina odgłoszali tego Jurka, którym jest Jurko Stasiów, już raz karany za napad rabunkowy. Śledztwo dalsze początkowo prowadził komendant powiatowy z Jaworowa komisarz Kuc, a następnie komisarz Batorski z lwowskiego Urzędu Śledczego.

Dzięki sprężystemu śledztwu, prowadzonoemu przez kom. Batorskiego, w 2 dniach zostali ujęci czterej sprawcy, a to Jurko Stasiów, Ilko Pika, Jurko Petryszyn i Stefan Murzyn, wszyscy z Załuża. — Piąty uczestnik napadu zbiegł i za nim odbywa się pościg. Aresztowanych wczoraj odstawiono do Lwowa.

Śledztwo wykazało, że napastnicy na głowach mieli czapki rosyjskie, z pod których zwisały chusteczki celem zasłonięcia twarzy.

**▲ NADESLANE ▲**

**ADWOKAT i OBRONCA**  
**Dr. Eugeniusz REITER**  
Lwów, ul. Jagiellońska 20. 4019

**NA RATY!**  
TOWARY SURIENNE, PLUSZE, JEDWABIE, PŁÓTNA, ZEFIRY, KORDRY i t. p. po cenach gotówkowych tylko u firmy 4057 „KOLUBIN”, Lwów, Sobieskiego 8.

**Lwów, plac HALICKI 12**

**KOSZULE**  
prawdziwe zefirowe zagraniczne  
**od 7 zł.**  
poleca  
**THE GENTLEMAN**

**Lwów, plac HALICKI 12**

**THE GENTLEMAN**  
poleca  
**od zł. 2'50**  
prawdziwe jedwabne  
**KRAWATY**

**Lwów, plac HALICKI 12**

**Bezność! Wielka Oszczędność!**  
**Restauracja i pokoje do śniadań**  
**J. NOGA** pod zarządem DĄBROWSKIEGO  
**CZARNECKIEGO 10.**  
poleca znakomite śniadania, obiady i kolacje. Zimne i gorące przekąski. Bufet bogato zaopatrzony. Wykwintny i syty obiad z 3 dan 1 zł. 401  
O liczne odwiedziny uprasza zarząd. 4151

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Dr. Władysław HELFER**  
ul. Kopernika 3. 28508 Ulgi w płaceniu.

**JACKIE COOGAN** w najnowszej i najlepszej swej kreacji pod tytułem **„DZIECKO CYRANKI“** wkrótce w Apollo.

## Bandy w powiecie brodzkim.

(Od specjalnie wysłanego na miejsce sprawozdawcy „Wiek Nowego“).

### Miejsce postoju Komendy grupy pości owej — d. 3 listopada.

(d) Pościg za bandą Woźniuka, która dokonała napadu na folwark Pawenekich w Popowcach oraz na jadących wozem kupców w lesie hr. Cetnerowej między Podkamieniem a Suchowolą, trwa dalej. Napotyka jednak na trudności ze względu na deszcz oraz na dobrze urządzone aparat wywiadowczy bandytów. Woźniuk mianowicie ma przy sobie kilka tysięcy dolarów i niemi opłaca się miejscowej ludności, która wskutek tego bandytów chroni i udziela im dobrych wskazówek podczas ich organa policyjne przez nią są fałszywie informowane. W dodatku Woźniuk słyszy sobie kobiety tem, że jeśli która skłoni się na opłacanie wielkich podatków, zaraz udziela takiej kobiecie pewną kwotę pieniędzy.

Sam Jewtich Woźniuk jest roslim mężczyzną, dobrze zbudowany. Ma jednak charakterystyczny wygląd twarzy, po

czem bardzo łatwo go poznać. Mianowicie jest on ciemny szatyn, natomiast brwi i rzęsy ma jasne, prawie białe.

Na temat bandy Woźniuka, która, będąc na koniach, szybko przemieszcza się z miejsca na miejsce, krążą różne wersje, do których jednak nie można przywiązywać żadnej wagi. Wczoraj naprzykład w samych Brodach opowiadano sobie, że ubiegłej nocy

Woźniuk z bandą był w Brodach na jednym z przedmieść. Tymczasem była to najwyklesza imaginacja jakiegoś woznego pocztowego, który w nocy z okna swego widział, że wśród drzew krążył ktoś z elektryczną latarką. Ze względu na wzmocnione posterunki policyjne i ruchome patrole jest dziś wprost wykluczone, aby banda Woźniuka mogła posunąć się aż pod samą Brody.

## Atak Woźniaka na folwark w Pereniątynie.

(Od sprawozdawcy „Wiek Nowego“).

Poczajów, dnia 3. listopada.

(d) Jak już wiadomo bandyta Woźniuk pochodzi z Podzamecza koło Poczajowa. Pierwszym jego obecnym był napad na folwark w Pereniątynie, znajdujący się blisko Podzamecza.

Właściciel tego folwarku Kamiński w jakiś sposób dowiedział się, że bandyci planują napad na jego posiadłość. Wobec tego udał się na najbliższy posterunek policyjny, gdzie mu udzielono asystencji, składającej się z dwóch posterunkowych. Z nimi wieczorem przyjechał na folwark i zaledwie weszli do pierwszego pokoju, mającego wejście z korytarza, a posterunkowi, trzymając jeszcze w rękach karabiny, usiedli na krzesłach, momentalnie otworzyły się drzwi,

a w nich stanął Woźniuk.

Jeden z posterunkowych, który siedział na krześle naprzeciw drzwi i z opisu bardzo dobrze znał Woźniuka, w jednej chwili zmierzwił się z karabinu i strzelił w jego kierunku. Woźniuk szybko zorientował się widocznie w sytuacji i cofnął się w głąb sieni, wołając:

„warta do mnie“.

Padł strzał posterunkowego, lampa naftowa stojąca na stole, pod naciskiem prądu powietrza zgasła. I w tej chwili przywołana warta bandycka, składająca się z

czterech osobników, poczęła z podwórza ostrzeliwać okna folwarku. Naturalnie obaj policjanci odpowiadali strzałami i to zadecydowało, że bandyci wycofali się z folwarku, bojąc się nadciągnięcia jakiejś pomocy ze wsi dla folwarcznych mieszkańców.

Jak później stwierdzono Woźniuk z bandą swoją skierował się na południe ku Popowcom.

## Nowa banda z 30 ludzi.

Poczajów, 3. listopada.

(d) Dziś doniesiono tu, że od kilku dni w lasach krzemienieckich przebywa jakaś nowa banda, składająca się z 30 osobników. Do tej pory nie zdołano stwierdzić, kto pozostaje jej czele. Relacjonują tu, że banda ta, która Berezec przejeżdżała przez główną szesę z lasu w kierunku południowo-zachodnim.

\* \* \*

## O NAPADZIE POD BRODAMI DOWIADUJE SIĘ WARSZAWA Z „WIEKU NOWEGO“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Prasa warszawska podaje obszernie wiadomości o napadach dy-

wersyjnych pod Brodami, przytaczając szczegóły podane przez „Wiek Nowy“ w dosłownym brzmieniu.

## Komin kryjówką złodzieji.

(d) Kierownik firmy „Zunin“, składu towarów tekstylnych, mieszczącej się przy ul. 3-go Maja pod l. 2, zawiadomił onegdaj policję o systematycznych kradzieżach dokonywanych w tym składzie. Policja rozpoczęła dochodzenia i wczoraj już udało się pochwycić sprawców tych kradzieży. Są nimi: Arnold Kogus faise Schächtman oraz jego spółnik przez niego wydany Ignacy Kleinman.

Kradzieży tych dokonywali oni w ten sposób, że wchodzili oni przed godziną 1 t. j. zamknięciem składu — w czasie pory obiadowej — do przedsiönka, ukrywali się w kominku i tam czekali na wyjście personalu. Następnie wraz z towarami skradzionymi znów chowali się do kominka i opuszczali go po godz. 3. W takiej właśnie chwili opuszczania wygodnej kryjówki został Schächtman aresztowany.

Śledztwo w tej sprawie prowadził urzędnik wywiadowczy Bromirski. Ustaliło ono, że Kleinman który jest dezerterskim z 19 pp., nadał właśnie Kogusowi tę kradzież, a zabrane towary sprzedawali Aron Diamond i Leib Löw. Wreszcie w tej sprawie występują także blatnicy, a to Leon Piepes, Sara Gross i Moritz Waschitz, u których odebrano część skradzionych towarów.

Również wyszło na jaw, że kradzież w firmie Thumina i Friedmana przy ul. Legionów 41, przed kilku dniami popełnił Kogus wraz z Kleinmanem.

## Krwawe awantury.

(d) Onegdaj ulicą św. Marcina przechodził czeladnik lakierniczy Ludwik Dembski, zamieszkały przy ul. Zamarynowskiej 33, w towarzystwie Franciszka Ziemiańskiego, mieszkającego przy ul. Pamińskiej 1. 8. — W czasie tym z nożami w rękach napadli na nich Władysław Czorny, murarz i Józef Kuczyński, rzeźnik, obaj z Zamarynowa. — Dembski w obronie własnej strzelił w górę z rewolweru, co też położyło kres napadowi, z którego Ziemiański wyszedł z podziurawionym płaszczem od noża. Policja Czornego i Kuczyńskiego aresztowała, noże i rewolwer zaś skonfiskowała.

Na Zamarynowiu znowu Władysław Szczur, zarobnik, wywołał sprzeczkę z tam zamieszkałym młynarzem Stanisławem Dejnekiem. W czasie tejże Szczur ciał Dejneka nożem w usta, przyczem wybił mu jeden zęb Dejneka o pomoc udał się do Pogotowia ratunkowego. Szczura natomiast aresztowała policja. —

Wczoraj między Piotrem Zabłkiem, zam. na Pasiękach Lyczakowskich, a Stan. Kogutem, klanonierem 5 pułku artylerji polowej powstała sprzeczka. W czasie tejże Kogut zadał Zabłkowi nożem dwie rany. Pogotowie ratunkowe odwiozło Zabłka do szpitala.

**REPREZENTACJA IZRAEL. GMINY WYZNANIOW.**

zawiadamia o ciężkiej stracie, jaką ponosi przez zgon

**SAMUELA HOROWITZA**

swego wieloletniego Prezesa, Obywatela wiekopomych zasług dla Gminy, kraju i społeczeństwa żydowskiego

i zaprasza na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we środę dnia 5 listopada 1924 r. o godz. 10-tej przedpołudniem z domu żałoby przy ulicy Sykstuskiej 1 — na cmentarz izraelicki.

28503

**Znowu napad bandytów na pociąg.****Osaczenie pociągu osobowego między Brześciem a Baranowiczami. - Rabunek kosztowności. - Zabici i ranni.**

WARSZAWA. (Pat.) Wczoraj o godz. 7.40 rano dokonano napadu na pociąg osobowy Nr. 821, dążący z Brześcia do Baranowicz. Bandytów było 45 uzbrojonych w rosyjskie karabiny piechoty, 2 ręczne karabiny maszynowe systemu Focka i granaty ręczne. Bandyci zatrzymali pociąg na 392 klm. między stacjami Domanów a Leśną przez wyjęcie szyn, następnie zatrzymany pociąg był ostrzeliwany przez bandytów, poczem nastąpił rabunek. Podróżnych obrabowano z kosztowności i pieniędzy oraz częściowo z ubrań. Obrabowano również wóz bagażowy i pocztowy.

Zabity został posterunkowy policji państwowej Stółka, raniony zaś porucznik 25 p. ulanów Zarski oraz jeden podoficer. Po dokonaniu napadu, który trwał około 20 minut, banda podzieliwszy się na dwie części, udała się w kierunku północnym.

Pierwsza wiadomość o napadzie dostała się do Baranowicz o godz. 9. a więc w godzinę po napadzie. Zawiadomił o napadzie zawiadowca stacji Baranowicz. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości został wysłany na miejsce oddział policji państwowej, złożony z 35 ludzi i komendanta powiatowego. Jednocześnie władze wojskowe w porozumieniu z władzami policyjnymi opracowały wspólny plan pościgowy. Na miejsce wypadku wyjechał naczelnik wydziału bezpieczeństwa województwa nowogrodzkiego. Akcję pościgową prowadzi jeden z wyższych oficerów wojskowych a ze strony ministerstwa spraw wewn. delegowano na miejsce wyższego funkcyj z Warszawy.

Dotąd aresztowano 20 osób podejrzanych o udział w napadzie.

**Dalsze szczegóły napadu****Na czele bandy stał znany dywersant rosyjski. — Przestraszeni pasażerowie uniemożliwiają wojskowym i policjantom obronę.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W uzupełnieniu wiadomości PAT o napadzie bandytów na pociąg między Domanowem a Leśną donosi „Kurjer Poranny“, że napad odbył się w następujących okolicznościach. W pobliżu miasteczka Błudeń maszynista ujrzał sygnał dawany czerwoną chorągiewką i natychmiast zatrzymał pociąg. Wówczas nastąpił nagły atak z obu stron. Co do losu służby bezpieczeństwa, to według jednej wersji policjant, oficer i podoficer zostali pomordowani w bestjański sposób, według drugiej zaś policjant został zabity, a oficer

i podoficer ranni. W wagonach znajdowało się 30 ulokowanych żołnierzy, którym bandyci zrabowali mundury. Banda uzbrojona była w rosyjskie karabiny piechoty, dwa karabiny maszynowe oraz granaty ręczne. Pociąg zatrzymany został nietylko przez sygnał dany czerwoną chorągiewką jak raczej przez wyjęcie szyn, tak, że gdyby maszynista na dany sygnał nie był się zatrzymał, pociąg byłby się wykoleił. Na czele bandy stał znany watażka i dywersant rosyjski, Arsyznow. Bandyci zachowywali się brutalnie i wyzywająco. Terro-

ryzowana publiczność uniemożliwiała wojskowym i policjantom obronę, nie dopuszczając do strzelania. Po obrabowaniu pociągu bandyci zmusili służbę kolejową, pod groźbą rozstrzelania, do cofnięcia pociągu o trzy kilometry wstecz, gdzie oczekiwali furmanki. Po załadowaniu zrabowanych rzeczy rozdzieliła się banda na dwie partje, z których jedna udała się na południe, druga zaś na północ.

Z Wilna donoszą, że w nocy na 1. listopada na kilometry 7-ym od Stacji Dukuszy w kierunku Turment pociąg osobowy wpadł na zapórę, lecz przebył ją szczęśliwie.

**Nadesłane.****Podziękowanie.**

Składam gorące podziękowanie W. P. Drowi Hahnowi, Lwów, Gródecka 46, za wyleczenie mi dziecka już prawie umierającego z ciężkiego zapalenia płuc. 28421

**Szykalski, sierżant.****NOWY TRAKTAT HANDLOWY Z FRANCJĄ.**

Warszawa. (Pat.) Onegdaj wróciła z Paryża delegacja polska, która prowadziła tam rokowania w sprawie nowego traktatu handlowego polsko - francuskiego. Prawie dwumiesięczne prace tej delegacji uwiecznione zostały pomyślnym rezultatem, gdyż postulaty polskiej delegacji zostały w całej pełni uwzględnione.

**NOWE LINJE TELEFONICZNE.**

Warszawa. (Pat.) W miesiącu wrześniu wreszcie ukończono budowę nowych linii telefonicznych Warszawa - Lwów oraz Lwów - Borysław - Drohobycz. Obecnie komunikacja między Warszawą a Lwowem odbywa się na trzech liniach. Jednocześnie wprowadzono komunikację bezpośrednią Warszawa - Drohobycz przez Lwów. —

**KORPUS GRANICZNY NA POSTERUNKU.**

Warszawa. (AW.) Korpus ochrony pogranicza specjalnie sformowany do strzeżenia granicy wschodniej od dnia 30-go października rozpoczął obsadzanie granicy. Organizacja i budowa sieci łączności postępuje szybko naprzód i w najbliższym czasie będzie ukończona. —

**ODWRÓT HISZPANÓW.**

Warszawa. (z) „Temps“ donosi z Tangeru, że wczoraj zaczęli Hiszpanie opróżniać Szeszuan. Primo de Rivera zamierza wycofać swe wojska z szeregu miejscowości. — W czasie jednej z ostatnich potyczek z trudem tylko uniknął Primo de Rivera dostania się do niewoli. Zażądał on nowych posiłków, których jednak nie chciał mu przyznać.

# Pomagając młodzieży — budujecie przyszłość narodu!

## Tydzień Akademika polskiego od 9-16 listopada.

### Stan wyjątkowy w czterech wschodn. województwach.

#### Narady premiera Grabskiego z ministrem spraw wewnętrznych.

Warszawa (AW). W związku z napadem na pociąg między Brześciem a Baranowiczami, odbędzie się dziś narada premiera Grabskiego z ministrem spraw wewnętrznych Hübnerem w sprawie zastosowania ostrzejszych środków bezpie-

czeństwa. Następnie odbędzie się posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów.

W kołach rządowych projektowane jest ogłoszenie stanu wyjątkowego w czterech województwach wschodnich.

### Zaufanie zagranicy do waluty polskiej.

Warszawa. (AW) Dowodem wzrastającego wciąż zaufania zagranicy do waluty polskiej jest otrzymana w tych dniach dyspozycja holenderskiej firmy „Carl Bötker et Comp.“ w Amsterdamie przez centralę na Polskę, iż weksle klientów mogą

być dyskontowane w Amsterdamie, o ile będą wystawione nie — jak to się dotąd praktykowało — w angielskich funtach, lecz w walucie polskiej, t. j. w złotych, których kurs nie ulega zmianom.

### Dymisja pod groźbą skandalu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa (z). „Kurier Poranny“ omawiając dymisję gen. Latnika zaznacza, że Ministerstwo spraw wojskowych dopiero pod groźbą skandalu załatwia sprawę, troskliwie osłaniając kurtuazyjnymi formami generała, który obraża własne wojsko i składa niezgodne z zeznaniami świadków

raporty. To nie władze wojskowe mówią gen. Latnikowi dowidzenia, lecz on sam, co prawda dość przymusowo pod względem formalnym, jednak jakoby dobrowolnie. Udziela mu się przytem po koleżeńsku 3-miesięcznego urlopu, by doczekał się pełnych lat emerytury.

### Przed utworzeniem nowego gabinetu w Anglii.

#### Dziś ustępuje rząd Mac Donalda.

Londyn. (Pat) „Daily Herald“ donosi, że Macdonald postanowił zgłosić dziś królowi ustąpienie gabinetu.

Londyn. (Pat) Przywódca konserwatystów Baldwin przebywa obecnie na wsi, gdzie zajmuje się pracą przygotowawczą związaną z formowaniem gabinetu. W ko-

łach konserwatywnych przeważa zdanie, że Baldwin nie będzie się powodował jakikolwiek względami w formowaniu gabinetu, lecz będzie wybierał najbardziej odpowiednich ludzi z punktu widzenia państwowego. Należy przypuszczać, że już w piątek będzie wiadomy skład nowego gabinetu.

### „Anglja w stanie wojennym z Rosją“

#### „Anglja traci kierownicze stanowisko w dyplomacji europejskiej“

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Bernard Shaw omawiając wynik wyborów powiada, że mają one znaczenie trojokie: 1) Anglja pozostaje obecnie w stanie wojennym z Rosją, 2) An-

glja traci kierownicze stanowisko w dyplomacji europejskiej. 3) Anglja ma rząd, na jaki zasługuje. Ten ostatni punkt jest zdaniem Shawa najsmutniejszy.

### Rozłam wśród Ukraińców.

(telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Poseł Antoni Waszyński, który był pierwszym prezesem klubu Ukraińców, w ostatnich czasach nie krył się ze swym krytycznym poglądem na

taktykę tego klubu, i ostatecznie wystąpił. Możliwe jest, że zanim pójdą i inni posłowie ukraińscy, należący do partji tak zwanej autonomistów federalistów.

### Po zgonie śp. Leopolda Baczewskiego i bp. Samuela Horowitza.

(rs) Wczoraj odbyło się w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie żałobne posiedzenie członków Izby, celem uczczenia pamięci zmarłych Prezydentów śp. Baczewskiego i bp. Horowitza. Głos zabrał wiceprezydent Izby Them, poświęcając gorące słowa wspomnienia Zmarłym.

Zebrani przez powstanie uczcili pamięć Zmarłych, poczem na znak żałoby posiedzenie Izby zamknięto.

### POSIEDZENIE PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKÓW WSPÓLDZIELCZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W tych dniach odbyło się posiedzenie przedstawicieli wszystkich ogólnokrajowych związków współdzielczych, oraz towarzystwa aprowizacji miast i wydziału zaopatrywania. Omawiało pismo Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie likwidacji głównego urzędu żywnościowego i powołania nowej instytucji tego rodzaju przy współdziałaniu samorządów i współdzielni. Stanowisko władz państwowych w tej sprawie spotkało się z jednomyślną krytyką, przede wszystkim dlatego, iż rząd nie zadeklarował dotychczas swego stosunku do nowej instytucji, na której założenie trzeba by było trzeć do pięciu milionów złotych, którymi miasta i współdzielnie niedysponują. Ustalono, że dzięki istnieniu G. U. Ż. dało się utrzymać ceny chleba w Warszawie przez czas dłuższy. Cena ta poszła w górę po ustaniu interwencji w G. U. Ż. Próżnia, która powstała po likwidacji G. U. Ż., musi być wypełniona ze względu na najżywniejsze interesy państwa. Uchwalono wysłać delegację do ministra Hübnera z prośbą o sprecyzowanie stanowiska rządu

### SPRAWA LISTU ZINOWIEWA

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) „Daily Chronicle“ donosi, że kopja listu Zinowiewa doręczona została bardzo wybitnemu konserwatywnemu eks-ministrowi jeszcze 22 października t. r. na weselu córki Rudyarda Kiplinga. Pismo twierdzi kategorycznie, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż list jest autentyczny. — Jutro ma nastąpić w tej sprawie ogłoszenie specjalnej komisji. —

4-XI 1924

## OSTATNIE WALKI ZAPASNIKÓW

4-XI 1924

Ostatnie przedstawienie cyrkowe.

BENEFIS światowej sławy mistrza zapasnika BENEFIS

STANISŁAWA ZBYSZKA CYGANIEWICZA

2 walki rewanżowe Cyganiewicza.

Nowy sposób walki.

4214 Bonafy program. Rozmaite niespodzianki.

Sp. Leopold Baczewski

Kronika bieżąca.



Prezydent Izby Handlowe.

## Reymont otrzyma nagrodę Nobla.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Do Warszawy donoszą z Sztokholmu, że ostatecznie zdecydowa-  
no, iż tegoroczną nagrodę Nobla z dziedzi-  
ny literatury otrzyma Władysław Reymont.

## Niemcy rozaczają ścisłą kontrolę nad Polakami.

Cenzura listów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Berlina donoszą: mi-  
nister spraw wewn. Jarres wydał rozpo-  
rządzenie na mocy którego wszystkie ur-  
zędy pocztowe są zobowiązane rozto-  
czyć ścisłą kontrolę nad listami adresowa-  
nymi do wybitniejszych działaczy pol-  
skich. Główne punkty obserwacyjne znaj-  
dują się w Królewcu, Tylży i Elblągu. Li-  
stosłusze są zobowiązani przedstawić listy  
do kancelarii, poczem po dwóch lub trzech  
dniach, po uprzednim ich przejrzaniu, do-  
ręcza się je dopiero adresatom.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

## TEATR WIELKI

Wtorek „Bal maskowy“.

Środa „Komisarz sowiecki“ 50 pr. zniżka.

## TEATR MAŁY.

Wtorek „Prawo pocałunku“ (premiera).

Środa „Prawo pocałunku“.

## TEATR NOWOŚCI

Wtorek „Pajacyk“.

Środa „Pajacyk“.

Dzisiejsza premiera w Teatrze Małym. Dzię-  
siejszą tj. wtorkową premiera „Prawo poca-  
łunku“ wzbudziła istotnie ogromne zainteresowa-  
nie, gdyż sztuka jest doskonała a obsada pierw-  
szorzędna. „Prawo pocałunku“ grane będzie bez  
przerwy przez cały tydzień.

Wobec doszczętnego rozsprzedania widowni  
na ostatnim przedstawieniu „Komisarza sawie-  
ckiego“, teatr Wielki niedawolalnie już po raz  
ostatni daje go w środę 5 bm. również ze zni-  
żką 50-procentową.

„Nieboska komedia“. Wszystkie warsztaty tea-  
tralne i personel artystyczny pod kierunkiem reż.  
Sosnowskiego przygotowują się w szybkim tem-  
pie do wystawienia arcydzieła Kraszińskiego, któ-  
ry ujrzymy już niebawem na scenie teatru wiel-  
kiego.

„Hrabina Marica“. Dawno oczekiwana z nie-  
cierpliwością premiera tej świetnej operetki od-  
będzie się 7 bm. w teatrze Nowości.

50 proc. zniżka. W środę w Teatrze Wielkim  
50 proc. zniżka na „Komisarza sowieckiego“, —  
który bezwarunkowo ukaże się po raz ostatni.  
Taka sama zniżka obowiązywać będzie we środę  
w Teatrze Nowości na „Pajacyka“.

Kapituła Krzyża Obrony Lwowa wzywa tych  
wszystkich którzy zamówili i złożyli pieniądze  
na duże dyplomy, by najdalej do dnia 15. listopa-  
da br. jawnie się celem odebrania tychże we  
wtorek lub czwartek między 7 a 9 wieczorem —  
Ormiańska 2, III p.

Otwarcie kursu dla instalatorów gazowych i  
wodociągowych odbędzie się dnia 4. listopada  
br. przy ul. Bourlarda 5 w oddziale techn.-prze-  
mystowym Izby Handlowo-przemysłowej o godz.  
18. tej w sali żółtej.

(rs) Stota. Po względnie pogodnych Zadzusz-  
kach dziś rano obudził mieszkańców ponury  
szum listopadowej szarugi i sloty, która od świtu  
zalewa Lwów strugami wody i zamienia w ol-  
brzymie bagno ulice i place miasta. Przechodnie  
szybko przemykają się ulicami, zziębnięci i prze-  
moknięci do kości, klnąc wilgoć i jesień i naba-  
wiając się kataru i innego reumatyzmu. „Pogoda“  
obecna zapowiada się na dłuższą, a ludzie w obli-  
czu nędzy obuwioowo-parasolowej pogrążają się  
w otchłań t. zw. „czarnej“ rozpaczy. Ulice wy-  
glądają wprost okropnie, a miasto w tym nowym  
„kostjumie“ kwalifikuje się do roli Pacanowa lub  
Pipidówki.

# Nanuk-Eskimos

Gosć z północy w **APOLLO**  
dzisiaj  
Niech każdy spieszy ogląd-  
nąć przepiękny obraz. 4206

W sprawie akcji zbiorowej, celem uzyskania dla emerytów austriackich zaliczenia lat służby kontraktowej Polskiej, wniesiono dnia 24, października obszerny memoriał do Rady Ministrów. W pierwszych dniach listopada br. zwołany będzie wiec emerytów państwowych i wojskowych, poczem ze Lwowa i Krakowa wyjeżdża do Warszawy delegacja emerytów państwowych, kolejowych i wojskowych, dla forsowania wszystkich postulatów, wyrażonych na wiecach emerytów.

**Lwowski Towarz. Fotograficzne.** We środę 5-go bm. wieczór szutniczy, złożony z przeźroczki kilku Członków Tow. Początek godz. 18.30, sala fizyki Szkoły Przemysłowej. — Goście mile widziani. —

Wiec emerytów państwowych i wojskowych. Wzywa się wszystkich emerytów państwowych i wojskowych, tudzież wdowy i sieroty po nich, do masowego zebrania się we środę dn. 5. listopada 1924 punktualnie o godz. 4 wieczorem w sali Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, ul. Zimorowicza 17. Porządek obrad: 1) Postulaty emerytów do Sejmu, 2) Wyjazd delegacji, 3) Wnioski i interpelacje.

(c) Czy wojskowi mają pierwszeństwo przy kupnie biletów kolejowych? Ministerstwo spraw wojskowych wydało następujące zarządzenie: Zachodzą często nieporozumienia na dworcach kolejowych pomiędzy podróżnymi cywilnymi z jednej strony — a oficerami i szeregowymi z drugiej. Nieporozumienia te powstają na tle podchodzenia wojskowych do okienek kas biletowych w celu kupienia biletu kolejowego bez zachowania kolejności. Fakty te powodują zupełnie zrozumiałe rozgniewanie publiczności cywilnej, — głośne protesty, a nawet żądania interwencji ze strony funkcjonariuszów policji. W celu uniknięcia powyższych zajść przypominają się, że w czasie pokoju wojskowi nie korzystają z przywilejów poza kolejnością przy kupnie biletów kolejowych i wobec tego winni nie zastosowania się do powyższego rozporządzenia zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

(b) Niezwykła uczciwość biednego człowieka. Uczciwość należy dziś do niezwykłych wypadków, dlatego z całą skwapliwością notujemy chwalebny czyn pewnego drażkarza, człowieka bardzo biednego, który okazał tem piękno swojego charakteru. Oto p. K. C. zgubił onegdaj na ulicy okazałą sumę 580 złotych, złotych. Sumę tę znalazł wspomniany drażkarz, Józef Scher (ul. Krzywa 6) i oddał na policję. Należy podkreślić, że p. Scher jest bardzo ubogim, żyje niemal w skrajnej nędzy. Czyn jego zasługuje na chwalebna pochwałę i godzien jest naśladowania.

„Upojenie“ (kinoteatry „Kopernik“ i „Marysienka“). Salonowy ten film, rozgrywający się w jednej ze stolic, posiada ciekawą treść i bardzo piękna i bogatą wystawę. Obrazy starannie wykonane i czyste. Główną rolę gra znana gwiazda filmowa Lucy Doralne, artystka czarująca piękną ściana i doskonała w rolach salonowych. (b).

(rs) Handel sukrem. Odnośnie do notatki z 30 bm. w kronice pt. „Nieśli płótno na sprzedaż“ proszę nas o wyjaśnienie kaflarz Michał Seniuta, że niema nic wspólnego, ani nie jest krewnym aresztowanego pod zarzutem kradzieży onegdaj Michała Seniuty.

(d) Kradzieże kieszonkowe. Jakób Nachwächter przy ul. Kopernika 16, posłał wczoraj swego terminatora Jakóba Minczelesa, liczącego lat 18, do Banku Przemysłowego, aby ten wy-

kupił weksel, na co mu dał 500 złotych. Peniądże te ktoś skradł Minczelesowi. w chwili, gdy on w ścisku stał przy bankowej kasie. — Sali Friedl z Czerniowiec na pl. Gołuchowskich wyjęto z torebki ręcznej 20 dolarów i 25 zł. — Marij Mazurkiewicz, zamieszkałej przy ul. Łódzkiej 10, skradziono z kieszki palta 30 zł.

(d) Zagałkowany strzał. Wczoraj po godz. 10 w nocy ktoś strzelił do okna parterowego mieszkania Tadeusza Karasińskiego, urzędnika miejskich zakładów elektrycznych przy ul. Szymonowiczów l. 18. Kula przebiła podwójne szyby, — jednak z domowników nikt nie został uszkodzony.

(d) Zguba. Stanisław Miednicki, zamieszkały przy ul. Snopkowskiej l. 10 w sklepie Lufta przy ul. Kazimierzowskiej lub na ulicy — zgubił portfel, zawierający 120 zł. i dokumenta osobiste.

(d) Awanturę w szynku Mesinga przy ulicy Żółkiewskiej l. 139, wywołał wczoraj wieczór Władysław Klucznik i Mikołaj Zajdel. Po wypiciu piwa wywrócili bufet, potłukli naczynia i szyby w oknach oraz połamali sprzęty, poczem zbiegli. W ciągu nocy policja zdołała na razie odszukać Klucznika, więc go aresztowała.

(d) Aresztowanie kieszonkowca. Na gorącym uczynku kradzieży został wczoraj przytrzymany Benjamin Schächter. Wyjął on z kieszeni Marij Buzatowej l. 64, pakiet, zawierający 817 złotych.

(d) Poraz trzeci truła się wczoraj obok kina „Kopernik“ niejaka Ewa Dydach, zamieszkała przy ul. Piekarskiej l. 53, wypwszy flaszczonej jodyny. Miała ona też przy sobie nóż kuchenny, którym chciała się przebić w serce. Przyczyną tego jej kochanek Franciszek Reising, który ją ustawicznie bije.

(d) Wskutek nieostrożności wczoraj Bronisława Bartnik, zamieszkała przy ul. Kałczej l. 10, zajęta w firmie „Dąbrowa“ napiła się jodyny. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pomocy.

(d) Pożar. W rzeczywistości przy ul. Mochnackiego l. 26 powstał pożar. Służąca Bogumila Pichla porzuciła zarzące węgle, od których spaliła się podłoga. Na miejscu czynną była miejska straż ogniowa.

(d) Zapomniany portfel. Józef Siatecki, zamieszkały przy ul. Leszczyńskiego l. 27, kupując w sklepie Kozłowskiego przy ul. Gródeckiej świece, zapomniał na ladzie portfel, zawierający 130 zł., 42 lej rum. i zapiski. Gdy po chwili wrócił, portfela już nie było.

(d) Wypadek przy wizie. Samuel Weinreb, zamieszkały przy ul. Zamarstynowskiej 24, — wczoraj przy upadku z windy w kamienicy przy ul. Kazimierzowskiej l. 2, doznał dotkliwego potłuczenia.

(d) Skutki szybkiej jazdy. Wóz tramwajowy Nr. 7 wczoraj na pl. Mariackim najechał na dorożkę Nr. 66, która wyjechała z ul. Senkowiec. Dyszel przy dorożce został złamany, woźnica Michał Nyrka i koń nie doznali żadnego uszkodzenia. Natomiast auto Nr. 15945 z Warszawy w ul. Rutowskiego najechało na wózek firmy Edmunda Riedla, wskutek czego koń został pokaleczony a wózek połamany.

(d) Awantura i aresztowanie. Wczoraj na pl. Gołuchowskich notowany złodziej Leon Sobolewski, zamieszkały przy ul. Sienkowskich l. 12 i Aleksander Stankiewicz, mieszkający przy ul. Janowskiej l. 105, w stanie podpiym wywołali wywołali awanturę z dorożkarzem Himserathem. W następstwie tego policja aresztowała Sobolewskiego za niebezpieczne pogroźki a Stankiewicza jako poszukiwanego przez sąd karny.

## To, co Panie lubią...

Wiadomem jest, że wszystkie piękne Panie lubią piękne pończochy ale i tanie; Otóż przy ul. SYKSTUSKIEJ numer dziewiętnaście Dokąd kroków ledwo jest kilkanaście, Dlatego, że magazyn w podwórzu na lewo Przyzna każdy myślący zdrowo i trzeźwo, Ze tam pończochy w magazynie bez wystawy Najtaniej i przesliczne są na wszelkie zabawy! Zana to z taniości firma **GRENAJERA**, Która jest niezbędną dla biseanego i milionera, Więc zapamiętać należy ul. SYKSTUSKA NUMER DZIEWIĘTNĄŚCIE Dokąd kroków ledwo jest kilkanaście...

**Biuro Koncertowe M. Tuerka.**  
Wtorek, 4. listopada: Wacław Kochański, skrzypek.  
Piątek, 7. listopada: V. Koncert abonament, Emanuel Feuermann, wiolonczelista 4152

**Obuwie** wszelkiego rodzaju, śniegowce, kalosze i galanterię po cenach reklamowych i na dogodnych warunkach spłaty poleca nowo utworzona ta Prager i Sha Lwów Skarbowska 5. 4050

## Kronika sportowa.

### PIŁKA NOŻNA.

Wyniki z niedzieli.

Czarni II.—Metal I. 5:2.

Czarni III.—Metal II. 4:0.

Rekord—DKS. 1:1.

Hakoah—Jutrzenka 2:1.

Mistrzostwo klasy C, okręgu lwowskiego.

Drużyna III. LKS. Lechia zdobyła mistrzostwo klasy C. podokręgu Lwów na rok 1924/25.

### SZERMIERKA.

Klub Szermierzy zawiadamia, że fecz mistrz p. Karol Striteski już przybył do Lwowa i udziela lekcji szermierki dla członków Klubu w godzinach popołudniowych i wieczornych, zaś lekcji prywatnych w godzinach przedpołudniowych.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie Sekretariat Klubu ul. Pańska 16, II. p. między 19—20 (7—8 wieczór).

### ROZMAITE.

Przesilenie w kolegium sędziów LZOPN

zakończyło się skreśleniem z listy sędziów sekretarza kolegium p. N. Z końcem bieżącego miesiąca nastąpi obiór nowego sekretarza.

Jak ostrożność — to ostrożność!

W okręgu warszawskim obowiązuje z dniem 1 bm. przepis, na podstawie którego, żaden z graczy nie będzie dopuszczony do gry bez okazania legitymacji zwłazkowej z fotografią.

## Z teatru!

„MŁYNARZ I JEGO CÓRKA“, widowisko w 9 obrazach E. Ranpacha. (Wznowienie).

Wybiera się na Zaduszki sztuki, któreby wywołały u nas nastrój grobowy i przeniosły myśl naszą od znikomości tego świata ku wieczystym sprawom zaświat. W owym dniu teatru grają już od niepamiętnych czasów tradycyjnie dwie sztuki: „Dziady“ Młokiewiczza i „Młynarz i jego córka“ Ranpacha. Innej sztuki dotychczas nie wynaleziono. Dziwne to jest, że przy tak obfitym zbiorze legend, jaki posiada

# Chęć uzyskania rozwodu odsiedzi w Kozie.

**Kawet do rozwodu należy dążyć legalnymi środkami.**

Czerniowce w październiku.

W tutejszych sferach towarzyskich — enzację i wesołość budzi afera niejakiego Ludwiga, który oddawna nie żyjąc z żoną, chciał uzyskać rozwód i w tym celu nastawił „prowokatora“, by mieć „czarno na białem“ dowód zdrady. Ow przyjaciel pod pozorem próby pogodzenia obu małżonków wśliznął się do pani L... Na nieszcześnie męża, a na swoje szczęście, pani L. została ostrzeżona na czas listem anonimowym, że ów „przyjaciel“ knuje zdradę. To też, gdy agent zjawił się nazajutrz w towarzystwie świadka, by stworzyć „dokonany fakt wiarołomstwa“, w krytycznym momencie uchyliła się kotara i ogłupiały pośrednik ujrzał wychodzące z za niej całe towarzystwo,

złożone z kuzynek, ciotek, kumoszek i t. p. pani domu. Umknął czempredzej, a gdy powtórna próba tak samo się nie powiodła, dał za wygraną.

Ale teraz energiczna żona zaskarżyła obu, t. j. męża i ajenta o dybanie na swą cześć. Agent nazwiskiem Jan Twardowski nie wahał się obciążyć sumienia krzywo-przysięstwem i zeznał, że dwukrotnie miał blizy s stosunek z rozwódką. Sąd jednak wykazał fałsz tego zeznania i skazał obu na dotkliwe kary wolnościowe. Niefortunny małżonek po wyjściu z kozy niewątpliwie zrezygnuje z rozwodu lub postara się o niego zapomocą mniej drastycznych środków...

pismienictwo polskie, wznawia się rokrocznie na-wną sztukę Ranpacha. Czyżby nikt nie zdobył się na uscenizowanie polskich legend o czasach i duchach lub precudnych podań o Dniu Zadusznyim? Czas doprawdy zerwać z opieszalstwem i wziąć się do roboty. Tymczasem słuchać musimy blażej i banalnej historii o skąpym młynarzu i pełnej poświęcenia jego córce i przypatrywać się słabej konstrukcji sztuki, która wle-cze się jak wąż. Jedyny piękny obraz, zdolny pobudzić fantazję i wyrzec wrażenie, to scena na cmentarzu. Wymaga ona jednak pomysłowych dekoracji i ładnej stylizacji. Teatr pozostał w tym względzie daleko poza kinematografem, który z tego rodzaju obrazów tworzy prawdziwe majstersztyki.

Sztukę grano poprawnie, gładko, starając się wywołać potrzebny nastrój. Starannie wypadły role w interpretacji pp. Glińskiego, Ładosiowej, Sarnowskiego, Rybickiej, Lochmana i innych. Kilka pięknych efektów wydobyto ze sceny na cmentarzu. Ale w sztukę tę trzeba tchnąć koniecznie innego ducha. A najlepiej byłoby — zastąpić ją oryginalną sztuką polską. Wszak stać nas na to.

Kazimierz Bukowski.

TADEUSZ PEPEŁOWSKI.

## Chwila.

Dusza żegna się z życiem doczesnem: Ty tylko Wobec nieśmiertelności Bożej — jesteś chwilką! A na to konające mówi życia tętno:

Dla Twórczej Myśli chwila nie jest obojętna, Jest kolebka wszechbytu i jego mogiła: Nie byłoby wieczności — gdyby chwil nie było!

## Pamiętajcie o ubogich.

„Coście uczynili jednemu z tych ma-luczkich moich braci — toście mnie uczynili“. (Słowa Chrystusa).

W dniu 5. listopada br. urządza Liga Kat. przy kościele OO. Bernardynów we Lwowie — zbiórke uliczna, na tych co najbardziej potrzebują pomocy.

Wzywamy usilnie wszystkie rozumne i zacne dusze, niech poświęcą chwilę zadumy tym słowom... niech myśl ich pobiegnie w najtajniejsze

zaułki miasta, gdzie wśród wilgoci, brudu i robactwa drzące z zimna i głodu, bez światła i powietrza — dogorywają ludzkie istoty, pozbawione rodziny i opieki, mające za sobą długą przeszłość wojennej niedoli, a przed sobą już tylko ciemnię grobu...

Niech myśl ich zobaczy — gromadki dzieci o białych, anemicznych twarzyczkach, plecach przygarbionych, główkach przerośniętych, powykęcanych nóżkach...

Dzieci — o wprost potwornych nieraz kalectwach i zбочeniacz fizycznych, które stłumiły w zarodku, zeszcpecily, odarły z wszelkiego wdzięku, tę młodzież rwącą się do życia — jak kwiat do słońca.

Niech zobaczą te gromadki dzieci chromych, kalek, zgłodniałych, których oczy w piwnicznej izbie, odwykły od Bożego słońca a wate płuca wciągają w siebie zabójcze miazmaty choroby i śmierci.

Niech spojrzą w te oczy cierpiące, wygasłe, oczy przedczesnej starości, które nigdy nie oglądały wiosny życia, oczy — które nie znają uśmiechu.

Więc kiedy w dniu 5. listopada br. zobaczycie te posłanniczki miłosierdzia na ulicach miasta, które o datak na tych najbiedniejszych prosić będą — nie odwracajcie się od nich z gestem zniecierpliwienia ale niech wasze serca pobudzi do litości — ta gehenna ludzka, którą myśl wasza w tej chwili przebiegała...

Wzywamy wszystkich — do wzięcia udziału w tej siejbie społecznej, której plony będą tem bogatsze, im więcej ciepła z serc waszych na nią splynie.

Wzywamy wszystkich, by ochotnie złożyli swój datak, z tem przeświadczeniem, że złożyli go na cel wielki i zacny, z tem przeświadczeniem, że grosz ofiarowany przyniesie choć odrobinę szczęścia wydziedziczonej jednostce i w bez-denniem smutnych oczach zapalił błady promień uśmiechu.

Liga Kat. przy kościele OO. Bernardynów we Lwowie.

## Z kraju.

Werbiaź, 28. października 1924.

### POŚWIECENIE SZKÓLKI DRZEWEK.

Dnia 26. bm. odbyło się w Werbiażu wyż-nym ad Kołomyja piękna uroczystość poświęce-

nia szkółki drzewek, tudzież drzewek, przeznaczonej do zasadzenia w ogrodzie szkolnym. Po uroczystem nabożeństwie, w miejscowej cerkwi, udała się dziatwa szkolna wraz z gronem nauczycielskiem, duszpasterzem miejscowym i procesją do ogrodu szkolnego.

Szkółka drzewek tonęła w zieleni wieńców drzew szpilkowych. Po dłuższych modłach poświęcił ks. Walerjan Łuhowy szkółkę drzewek, tudzież drzewka, które w następnym dniu młodzież zasadziła w ogrodzie szkolnym.

Następnie wygłosił duszpasterz piękną przemowę do dziatwy szkolnej i zgromadzonych ludzi, zachęcając ich do zakładania sadów owocowych.

Wkońcu przemówił kierownik szkoły miejscowej, p. Bolesław Leszczyński. W dłuższej mowie wykazał wielką doniosłość sadownictwa przez porównanie Czech, Moraw i innych krajów zachodnich z naszym krajem. U nas, kultura sadownictwa stoi niestety jeszcze bardzo nisko; dowodem tego jest np. zasadzenie wierzb przy gościńcach, podczas gdy w innych krajach rosną szlachetne drzewa owocowe, z których gmina czerpie wielkie korzyści.

Święta-sadzenia drzewek odbywać się mają co roku w każdej szkole, by dziatwa i ludność nabrała zamiłowania do pielęgnowania drzewek owocowych i zakładania sadów. Wkońcu podziękował duszpasterzowi za akt poświęcenia, dziatwie szkolnej za założenie szkółki, a licznie zgromadzonemu ludowi, za przybycie na tę podniosłą uroczystość.

Uczestnik.

## Kronika zamiejscowa.

### Pożar w Barszczowicach

(d) Po godzinie 9 w nocy w Barszczowicach powstał pożar na obejściu Anny Szczepińskiej. Zanim ludzie pospieszyli z pomocą w ratunku, pożar ogarnął stajnię i stodołę, które doszczętnie się spaliły, a wraz z niemi dwie krowy, świnia, młynak, sieczkarnia, 5 kóp żyta, 5 i pół pszenicy, 5 owsa, 45 cetnarów siana, bronny, samie i uprzęż. Pożar powstał od „zachaty“, obok której ktoś przecho-dząc porzucił papierosa. Budynki z zawartością nie były ubezpieczone. —

### Pożar na folwarku koło Żółtkwi.

Wezoranaj jacyś sprawcy podpalili zbiory, złożone na folwarku w Derewni koło Żółtkwi, należącym do obywatela Tadeusza Starzyńskiego. Spaliło się 140 kóp owsa, wartości 4000 złotych. —

### Napad koło Rzeszowa.

Dwa dni temu na gościńcu w pobliżu Huciska koło Rzeszowa kilku bandytów napadło na przejeżdżających kupców. W chwili napadu na miejscu zjawił się posterunkowy Tremyż, który był tam właśnie na patrolu. Posterunkowy pospieszył napadniętym z pomocą, jednak w czasie wzajemnej strzelaniny został ciężko ranny. Za zbiegłymi bandytami zarządzone pościg.

## Usiłowane morderstwo.

(d) Rolnik Jan Hreczuch w Mikłaczowie koło Lwowa, liczący lat 46, znany w całej wsi awanturnik — od dłuższego czasu żył w niezgodzie z żoną swą Parańką. Onegdaj w nocy przez okno domu Hreczucha

# KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Stanisławów, w listopadzie 1924.

## Obchód sienkiewiczowski w Knihinie-Kolonji.

Czytelnia TSL. w Knihinie-Kolonji uczciła niezapomnianego powieściopisarza uroczystym obchodem. Do licznie zebranej publiczności przemówił na wstępie p. Winiarski, kierownik tej szkoły, na temat: „Sienkiewicz, jako wódz i nauczyciel narodu polskiego“.

Po odczycie powzięto myśl zbudowania trwałego pomnika wielkiemu Polakowi, który w ostatnich latach swego życia tak gorąco zainteresował się dolą sierót. Pomnikiem tym ma być dom dla sierót i przytulisko dla starców. Dlatego już specjalnie wyłoniony komitet zajął się od razu na miejscu zbiórką między obecnymi.

Komitet zwrócił się z apelem do społeczeństwa stanisławowskiego, a niewątpliwie i z innych okolic popłyną hojne datki na budowę owej fundacji.

## Falszywe pogłoski.

Przez kilka dni obiegały miasto uporne pogłoski o zwinięciu tu państw. seminarjum naucz. żeńsk. i przeniesieniu tegoż zakładu do Stryja. Pogłoski te pojawiły się w związku z

strzelił ktoś dwukrotnie z karabinu w kierunku śpiącej obok pieca Parańki. Kula przeszła jej przedramię i zraniła w nogę 4 letniego Iwana. Jako sprawcę wskazała opinia na Hreczucha. Aresztowano go a oprócz niego Antoniego i Jana Zatoków braci, również o dokonanie zamachu, a to z przyczyny ciągłej nienawiści w jakiej z Hreczuchami żyli. Oboje rannych przywieziono do szpitala powszechnego we Lwowie,

## Ukryte skarby dziwaczki.

Głodująca miliardka. — Rewizja domowa. — Policja znajduje pakiety banknotów i złote monety w paczkach od konserw. — Wartość posiadłości oszacowana na 1,000.000 funtów szterlingów.

(?) Londyńskie dzienniki podały do publicznej wiadomości fakt, który obudził niemałą sensację, ponieważ jednak cała ta historia wygląda na zmyślenie, przytaczają szczegółowe dane, które służyć mają do uwierzytelnienia sensacyjnych wieści.

Oto do miejskiego szpitala w Londynie sprowadzono niedawno temu staruszkę, którą przechodnie podjęli na ulicy zemdłą z wycieńczenia.

Staruszka, wróciwszy do przytomności, kazała się odwieźć do domu i podała swój adres. Zanim jednak można ją było odtransportować, umarła. Obdukcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła skutkiem wycieńczenia i niedostatecznego odżywiania się.

Policja, której doniesiono o tym wypadku, zaczęła, teraz poszukiwać krewnych miss Clarck (tak nazywała się staruszka). Lecz nikt się nie zgłosił. Zarządzono więc rewizję w mieszkaniu, którego adres podała miss Clarck przed śmiercią.

Okazało się, że miss Clarck zamieszkiwała sama jedna willę mieszczącą dziesięć pokoi z przynależnościami. Panowało tam zaniedbanie, jakby od lat kilku nikt nie sprzątał tych pokoi, urządzonych niegdyś z przepychem wielkopafińskim.

Oględziny mieszkania wykazały, że miss

przyjazdem do naszego miasta p. insp. Tenelskiego, rzekomo tu w tym właśnie celu przybyłego.

Otóż na podstawie urzędowych informacji stwierdzić należy, że pogłoski te są zupełnie bezpodstawne, a taki projekt ani nie powstał, ani w przyszłości nie może być nawet brany pod uwagę w miarodajnych sferach.

## Ku czci poległych bohaterów.

W dzień Wszystkich Świętych, 1. listopada br. odbył się na tutejszym cmentarzu miejskim o godz. 4.30 uroczysty obchód ku czci poległych bohaterów za Wolność Ojczyzny. Obchód zaczął się przy grobach powstańców 1863 r., następnie przy grobach Legionistów i pomordowanych Peowiaków wypowiedziano przemówienie a chór odśpiewał szereg pieśni patriotycznych. Tłumy stanisławowskiej publiczności asystowały tej pięknej uroczystości. Uroczystość urządziły Komitety Towarzystw: Sokoła I, II, III, IV., Młodzieży Polskiej, Związku Legionistów polskich, Związku Strzeleckiego i Harcerzy.

W tym dniu również sprzedawano nalepki na groby z napisem: „Cześć bohaterom“ na rzecz budowy pomników na grobach Legionistów polskich i Ułana Krechowieckiego. J. Z.

Clarck zajmowała jedynie kuchnię. Tam sypiała i sama gotowała strawę dla siebie i całej gromadki kotów, które były jedynymi jej towarzyszami. W szafach znaleziono całe stopy pakietów z bankrotami w opaskach gazetowych. Osobno schowane były w puszkach od konserwów złote monety. Cały ten skarb obliczono na 600.000 funtów szterlingów. Oprócz tego leżały w skrzyniach suknie z brokateli, pochodzące jeszcze z okresu, kiedy noszono krynoliny.

Wartość tych sukien jest ogromna, gdyż materiał, z którego zrobione, przedstawia się dziś jako drogi antyk.

Sprowadzeni później znawcy orzekli, że wartość posiadłości zawierającej mnóstwo dzieł sztuki, da się w przybliżeniu oszacować na 1 milion funtów szterlingów.

Rozpytywano u mieszkańców pobliskich domów o miss Clarck i dowiedziano się, że żyła ona samotnie, unikając ludzi, choć dużo czyniła dobrego, o czem świadczyła zresztą znaleziona w jej mieszkaniu korespondencja.

Dlaczego się głodziła, nikt nie umiał powiedzieć.

Na wszelkie pytania, dlaczego żyła samotnie, jak niedzarka, gdy otaczał ją taki zbytek, odpowiadało tem jednym określeniem: „Dziwaczka“.

Kto wie, jaka tragedia rozegrała się w życiu tej samotnej kobiety, zanim tak zdziwaczała.

Majątkiem miss Clarck zajęła się skarbowość angielska. Jeśli nie zgłoszą się krewni, cały majątek przypadnie rządowi angielskiemu.

## „Z BAGATELI“.

Teatryk „Bagatela wprowadził obecnie do programu dawny zapomniany rodzaj rewietek, które cieszą się ogromną popularnością i sympatją publiczności. W nowym programie bawi doskonale rewietka „Koszalki—opalki“ pióra Mieczysława Terleckiego i Bronisława Bronowskiego. Dowcipny jest „Radjofon“, doskonale pochwycony obrazek aktualny „Trzy patenty“, pyszną trafioną w swojej satyrze „Z. R. 3“ Pp. Neusser i Nowicki dają dwa dobre typy (Mróz, dr. Eckener). Część solowa obejmuje prócz tego niezwykle ciekawe produkcje Willy Witricha na kilku-

nastu instrumentach, zgrabne i dobrze wykonane tańce miłutkiej i ładnej tancerki Mlle Hariston i pełne humoru i zacięcia piosenki śpiewane przez niezrównanego Młecia Mirskiego. Nie brak też Bronowskiego, który umie bawić publiczność jak nikt inny.

Na zakończenie idzie aktualna i pełna humoru rewietka „Podatek obrotowy“ pióra Stefana Ordęgi. Daje ona szereg doskonale pochwycionych typów z lwowskiego świata skarbowego, przy czym rozgrywa się zabawnie wśród kilku wesołych sytuacji. Rewietka grana jest gładko, w doskonałym tempie. Świetne typy robią: Neusser, Mirski, Nowicki, Bronowski, Rotterówna, Dorwski, Aleksy, Lubińska, Miłska. Publiczność bawi się doskonale, darząc wykonawców niemiłkającymi oklaskami. (Ki).

## ZAPISKI.

„Panteon Polski“, poświęcony pamięci poległych od r. 1914 do 1921, ma za zadanie uczcić tych, którzy krew swoją przelali za Wolność i Niepodległość Ojczyzny; będzie on złotą księgą bohaterstwa wiernych synów Polski a kiedyś w całości stanowiąc będzie poważne źródło do historii tych wielkich i przełomowych czasów. Wizerunki i życiorysy dowódców, opisy walk i potyczek i w ogólności kronika trudów i znojów naszych o Wolność, podawana w każdym zeszytu, obejmie całość wypadków i szereguje wszystko, co stało w związku z tym dużym i niedaremny wysiłkiem Narodu. — Prenumerata do końca tego roku 2 zł. 50 gr. — Redakcja i Administracja „Panteonu Polskiego“ Lwów, ul. Zielona 7.

„Iskry“, tygodnik dla młodzieży (nr. 42 z dnia 25. października 1924). Wierna swoim zasadom — odzwierciedlania na łamach „Iskier“ najważniejszych wydarzeń narodowych chwili bieżącej — poświęca redakcja nr. 42 w łwiej części pamięci Henryka Sienkiewicza. Mówi o Nim w ciepłym, serdecznym tonie Dr. S. Cywiński, słyszymy echa Trylogii we „Wspomnieniach z nad Dniestru i Władysławki“ J. Szczepkowskiego, a nawet krótki opis Michałówki, starej warowni podolskiej, przypominając nam jego dzieła, wymieniając między osobami, które o nią zawadziły, p. Michała Wołodyjowskiego. Dalszy ciąg powieści „W poprzek Sybiru“ T. Dybczyńskiego. Złote iskierki, kącik DZ i listy od redakcji składają się na uzupełnienie tego bogato ilustrowanego zeszytu, do którego dołączono barwną wklejkę „Portret Konia“ A. Grotgera.

## Humor zagraniczny.



— Przysłała twoja przyjaciółka Helena i chce się z tobą zobaczyć. Kazała ciębie najserdeczniej powitać...

— Ach! a jaki miała kapeluszy?

(„Le petit Parisien“).

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

# OGŁOSZENIA

**NA RATY OBUWIE I UDRANIA** wyborowe, tańsze i solidne **NA RATY**  
 L. T. SKRZYPEK — Pasaż Mikolascha.

**Na raty**  
**KALOSZE** SYNNIEJ ROSYJSKIEJ FABRYKI „PROWOODNIE“ obierane CONTINENT 4200  
 KALOSZE TRE-TORN.  
 OBUWIE dla Pań, Panów i dzieci.  
 OBUWIE ciepłe dla starszych Pań.  
 OBUWIE nieprzemakalne dla myśliwych i sportowców

Chrześcijańska Hurtownia  
**OBUIWIA „HERA“**  
 Lwów, Rynek 34.

PARNIKI do parzenia karmy dla bydła  
 KASNOCE do ognia „Perleo“  
 KASY wertheimowskie  
 PIEBS szmatowe  
 WAGI na bydło i inne  
 OKUCIA do uprzęży nielowe i mosiężne  
 poleca handel żelaza **M. KIERSKI**  
 Pasaż Mikolascha — Filja Tarnopol. 28519



**SZYBKO I PEWNI**  
 wyczę każdego listownie:  
 Buchalterji, stenografji,  
 korespondencji i t. d. Po  
 ukończeniu świadectwo.  
 Prosz. ekt 50 groszy.  
 Listownia Nauka handlowa  
 S. Karfina w Pr. emyśl. 3638

**CZYTAJCIE**  
**„WIEK NOWY“**



drowy, kwit.ący wygład i szybki przybytek na wadze przez używanie kizopięco-odżywezo proszku „I. Ienutan“. Najlepszy środek wzmacniający krew, mięskuly i nerwy. 1 pud. Żł 4.50, 3 pud. Żł 11. Szezegółowa brozura Nr. 6 bezpłatnie. Dr. Gebhard & Co. Danzig Kass. Markt 1 b. 3922

**NA RATY! NA RATY!**  
**TABAK i Ska**  
**LYCZAKOWSKA 8.**

Na sezon zimowy polecamy nasz ogromny wybór Konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej tak krajowej jak i zagranicznej z najlepszej materji i w najlepszym wykonaniu  
**Płaszcz** damskie od Żł. 28 do 109  
**Kostjumy** damskie od Żł. 39  
**Płaszcz** z jedwabnego pluszu na jedwabnej podszewce  
**Kurtki** damskie pluszowe Żł. 124  
**Ubrania** męskie melton. Żł. 39  
 „ kamgarnowe od Żł. 69  
 „ czysto kamgarnowe u konkurencji Żł. 150, u nas Żł. 105  
**Raglany** męskie od Żł. 32  
 „ dziecinne od Żł. 26  
**Futra** męskie z kołnierzem kangur. Żł. 190  
**Kurtki** skórzane od Żł. 90  
**Spodnie** męskie od Żł. 7-50  
 Przed zakupnem prosimy zwrócić uwagę na nasze ceny w wystawach.  
**UWAGA!** Na każdym artykule umieszczone są u nas ceny. 28526  
**TABAK i Ska, Lwów, Łyczakowska 8.**

**Ważne dla P. Optyków!**  
 Sprzedaż hurtowna artykułów optycznych po cenach umiarkowanych 3598  
**J. ROZOW, Warszawa, ul. Leszno 6 i.**

**Czas odnowić**  
**przedpłatę!!!**

**„TAJEMNICA OPACTWA“**  
 POWIEŚĆ  
 Hugh'a Colemana Dawidsona  
 w wydaniu „Biblioteki Powieści „Wiek Nowego“ do nabycia w Administracji Lwów ul. Sokoła 4 po cenie  
**1 złp.**  
 Perto polecane 35 groszy. — Wysylek za zaliczką nie uskuteczniamy.

**Bizuterie** naprawia od 50 gr. solima pracownia **A. Wolf, Lwów, Sobieskiego 2.**

**DOBRZE I TANIO**  
 PRZERABIA I POHRYWA  
**KOLDRY I MATERACE**  
**FABRYKA POŚCIELI**  
 LWÓW, KORALNICKA 6. 28307

**FUTRA** farsuje, farbuję chemicznie, używane przyjmuje w komis.  
**WŁADYSŁAW SOLIK**  
 Kuśnierz 3278  
 Lwów — Chorażczyzny 5/II. p.

**Rogózkki i Chodniki**  
 kokosowe 4157  
**u JANA SUDHOFFA**  
 we Lwowie, ul. Akademicka 1. B.

**Bazanty** w Handlu 28325  
**KAROLA KRUPIŃSKIEGO**  
 ul. Akademicka 4.

**Baczność ceny konkurencyjne!**  
**Otomany 40% taniej** niż wszędzie tylko Materace Sobieskiego 21  
 Łózka składane wraz z materacem, Kanapki do składania, Materje meblowe, Drylich, Firanki, Kapy, Chodniki, Narzuty na Otomany, Sienniki, i t. p. poleca znana z taniości i solidności firma **E. HAGLER**  
 Lwów, SOBIESKIEGO 21. — P. T. Urzęd. i kom i tp. DOGODNY KREDYT. 3721

**„OLKA“** LWOW RYNEK 35 sprzedaje **TRYKOTY** tylko najlepszej jakości. 28525

# NA RATY!

## KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

# Lwowska Spółka Manufakturowa

# NA RATY!

### AKADEMICKA 28

poleca po cenach fabrycznych wszelkie towary manufakturowe, jak: kamgarny, materiały ubraniowe męskie i damskie, wełny, popeliny, g b rdyny, jedwabie, krezeszyny, materiały płaszczowe, paltowe, welury, plusze, welwety, szyfony, płótna, opacie, batysty, prześcieradła, ręczniki, obrusy, kały, franki, kocy, chustki, kołdry watowane i t. p. nowości sezonowe, na długoterminowe spłaty. — Przy kupnie mała część gotówki. — Obciążenie towarów nie obowiązuje do kupna. — Lokal otwarty od 9-tej rano do 7-mej wieczór bez przezwyciężenia. 4148

### WOLNE POSADY.

LIKIERNIKA na parę tygodni ewentualnie na dłużej poszukuje wytwórca wódek i likierów na zimnej drodze w Zaborzu poczta Zielona koło Rawy ruskiej. Zgłoszenia nieważnione pozostają bez odpowiedzi: 3993

SKLEPOWA do wędliniarni poszukuje natychmiast: Zgłoszenia M. Lebusko Pańska 29: 2837

KUCHARKĘ ze sprzątaniami tylko z dobrym świadectwami poszukuje natychmiast Horowitzowa Bema 12C. 28341

POSZUKUJĘ wyszkolonej pielęgniarki do niemowląt: Sobieskiego 14 Restauracja: 28375

KUCHARKĘ do wszystkiego z dobrym świadectwami — przyjmie zaraz: Zimerman Krakowska 26 sklep: 28411

DZIEWCZYNA do wszystkiego z dobrą gotowaniem — potrzebna zaraz — Świadectwa wymagane: Zgłoszenia: Długosza 10 parter, między 8-11 rano i 5-8 popoł: 9259

GUWERNANTKA z praktyką kłuletnią z dobrą świadectwami, potrzebna: Sykstyńska 44, drzwi 2: 28486

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna: Sykstyńska 44, drzwi 5: 28476

PRZYJME dziewczynkę do nauki krawiectwiny: — Ulica Tarnowskiego 19, pierwsze drzwi na lewo: 28486

POSZUKUJĘ rutynowaną maszynistkę fryzjerską: Zgłoszenia pod EUGENIA do Adm: Wiek: 28445

POSZUKUJĘ wychowawczynię do 4 letniego chłopca władająca również językiem francuskim i niemieckim — Zgłoszenia między 4-5, R: Berg, Lwów, Plac Gólu-chowskich Nr: 5: 28431

PRZYJME chłopca do roznoszenia czekolady: — Kino Marysińska: 28427

PANIENKI do nauki i podręcznej przyjmie — Pracownia Semakiewicz — Pańska 21: 28425

STENOTYPISTKA tylko pierwszorzędną z stenografią polską, niemiecką, biegłym piśmem maszynowym potrzebna zaraz: Zgłoszenia: Polskiej Głob, Kollataja 8: 28422

POSZUKUJĘ zdolnych parzeń do szycia konfekcji męskiej H: Baran, Sw: Zofii Nr: 8: 28420

SŁUŻĄCA (y) do zakładu Dentystycznego zostanie zaraz przyjęta (y): Sapiehy 37: 28418

FRYZJERSKI pomocnik z utrzymaniem i mieszkaniem oraz praktykant zostaną przyjęci: Zwerdling, Bajki 20: 28424

PRAKTYKANT z początkami w handlu papierowym znajduje zaraz umieszczenie: Władomości: Kram studencki — Szajnochy 2: 4203

SŁUŻĄCA młoda zdolna do wszystkiego natychmiast potrzebna za dobrem wynagrodzeniem: Sienkiewicza 2 — II: p: Kober: 28414

IZYDOR Zuckerberg, młyn na Hyrcywie ad Drohobycz — poszukuje uzdolnionego młynarza: Reflektanci posiadający kwalifikacje do montowania młynów handlowych — mała pierwszeństwo: 4188

SALON fryzjerski J: Cang, Jagiellońska 12 — poszukuje zdolną manikurzystkę na 50 proc: 28493

CHELOPCA do obsługi przyjmie wypożyczalnia książek „Vita” Pasaż Hausmana 8, I: p: 28507

PRZYJMIEMY ZARAZ ZDOLNEGO STOLARZA, STAN-KIEWICZ, Franciszkańska 11: 28511

ZDOLNA podręczna przyjmie zaraz: Ulica Lepartowska 7: Kozowa: 28513

POSZUKUJĘ dechodzącej lub pokojowej z praniem z dobrą świadectwami: Zgłoszenia od 2-4, Sykstyńska 14: 3 piętro, I: schody na lewo: 28515

SŁUŻĄCA do wszystkiego przyjmie zaraz: Prochowa — Sykstyńska 29: 28516

CHELOPA 16-19 lat do ekspedycji z porządnego domu poszukiwany: Zgłoszenia Nowicki Akademicka 8: 28517

KRAWCY „KAWCZYŃCIE” „Spójnia” Spółdzielnia — przyjmie robotników i robotnie do robót dostawowych: Zgłoszenia: ul: Prąciszkowska 12 w podwórzu: 28522

ZDOLNE pakowaczki do fabryki czekolady poszukiwane; Zgłoszenia DERBY Lwów plac Bilezewskiego 3: 28407

### ROZMAIT.

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją: Leona Sapiehy 61, parter: 25916

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją: Gródecka 49, I: p: 28262

KTO MI DA stosowne zajęcie, posadę, pomoże w tem ewentualnie zabierze sąd — zyska dozwonną wdzięczność przyjacielki i powiernika: Jestem zdrow: W dniu opuszczenia Zakładu Świadcęwo zdrowia: — Marian Chotoniowski — Kulparków, Oddz: 7: 9258

400 DOLARÓW lub 2000 zł kto pożyczycy na przeciąg 2 miesięcy za zabezpieczeniem: Zgłoszenia listowne „Czteryście dolarów” do Adm: Wiek: Nowego: 28352

POSZUKUJĘ SPÓLNIKA FACHOWCA Z ODPOWIEDNIM KAPITAŁEM od zaraz do prowadzenia restauracji, konieczną szynkarsko-masarską, firma znana: ZGŁOSZENIA POD ERNEST — TURKA N. SERYJEM: 4187

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: SOBIESKIEGO 30 parter: 28381

**Znakomite OBIADY z 3 dan 1 zł.** w Restauracji i pokoju do śniadań B. STÜTZERA, przedtem M. Balasa, Kazimierzowska 41. 23487

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym usięstwo WAŁOWA 27 parter: 28380

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje, udziela porad pod dyskrecją: S. D: Leona Sapiehy 85: 28379

AKUSZERKA Łukowska z Warszawy, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: Ulica Asnyka Nr 9: 27138

DZIERŻAWY dobrej kuchni poszukuje zdolny kucharz posiadający własne naczynie i odpowiednią gotówkę: Łaskawe zgłoszenia do Wiek: pod KUCHNIA: 28228

PRACOWNIA sukien damskich, kostjumów, i płaszczy — wykonuje szybko i starannie: Konkurencyjna cena: DIDUCHOWNA, Szumlańskiego 5 (boczna Gródeckiej): 28350

PANIENKA z małym kapitałem zostanie współczynnikiem interesu: Listy pod FILATELISTA do Adm: Wiek: 28433

MEBLE wykonuje, odpolerowuje, naprawia — ułatwienia w spłacie: Haszczyński — Kalceza 16: 28437

SPÓLNIK lub kupiec kałolek poszukwany do składu obuwia i galanterii w większym mieście powiatowym: Oferty pod SKLEP 5 do Adm: Wiek: Nowego: 28439

ELEGANCKO wykonuje suknie, płaszcze, przyjmuje wszelkie przeróbki, modernizuje futra: Pracownia sukien — Mikołaja 18, I: piętro: 28484

REKOPISY do przepisywania przyjmują: Zgłoszenia: Hurtownia Maszyn, Trzeciego Maja 16: 28361

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: Józefaja 3, parter, Deutzman: 28490

### POSAD POSZUKUJĄ.

ZDOLNY fachowiec z branży papierniczej wyrobów pap: (były drukarz) poszukuje zastępcstwa w tym dziale lub posadę kierowniczą: Listy pod CHĘTNY do Administr: Wiek: 28287

RUTYNOWANA mundancka poszukuje posady: Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek: pod MUNDANTKA: 28273

ZA WYSZUKANIE jakiegokolwiek posady; dam wynagrodzenie w gotówce: Zgłoszenia listowne pod GOTÓWKA do Adm: Wiek: 28440

UCZCIWA niewiasta z dobrymi poleceniami poszukuje prania lub gotowania po chrześcijańskich domach: Ulica Zdrowia 11, lewy parter w podwórzu: 28442

FROEBLANKA z lepszego domu poszukuje zajęcia na przedpołudnie: Zgłoszenia pod FROEBLANKA do Adm: Wiek: Nowego: 28444

ZDOLNY energiczny handlowiec, pierwszorzędną siłą fachową, obecnie samodzielnie kierownictwo handlu w branży kolonialnej: Przyjmuje też zastępcstwo fabryk: Łaskawe zgłoszenia pod SUMIENNY do Adm: 28462

PALACZ egzaminowany z długoletnią praktyką kotłów i maszyn parowych — prosi łaskawie o zajęcie: Lewan-dówka, Bartosza 5, Saf: 28460

OGRODNIK starszy kawaler poszukuje posady od zaraz: Głogowski, ogrodnik, Radłowice Sambor: 28446

OSOBA młoda i inteligentna z ukończonym kursem handlowym, pisząca na maszynie — pragnie objąć posadę mundantki: Oferty nadsyłać do Adm: Wiek: Nowego pod SKROMNE WYMAGANIA: 28465

SAMODZIELNA rutynowana korespondentka polsko-niemiecka z znajomością języka francuskiego, buchalterką i stenografią — zmienia posadę: Zgłoszenia do Adm: Wiek: Nowego pod ENERGICZNA: 28362

OSOBA młoda i inteligentna i uczciwa, władająca językiem polskim i niemieckim z ukończonym kursem handlowym poszukuje posady kasjerki w aptece lub większym przedsiębiorstwie przemysłowym: Zgłoszenia nadsyłać do Adm: Wiek: Nowego pod N: N: 28466

INTELEKTUALNA siołdka w średnim wieku osoba, szuka pracy: Pragnęłaby objąć zarząd domu u starszego pana: Może zająć się chojnym: Łaskawe zgłoszenia piśmennie: Drohobycz 2, poste restante dla E: Z: 28469

PANNA z praktyką biurową, pisząca na maszynie i szkołą freibrowską poszukuje odpowiedniej posady jako biu-ralistka samodzielnie wychowawczyni lub kasjerka: — Zielona 62 Emilia Kmiejńska: 28471

PANNA z początkową praktyką biurową, pisząca na maszynie — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego: Zgłoszenia pod SKROMNE WYMAGANIA do Adm: Wiek: Nowego: 28472

RUTYNOWANA korespondentka polsko-niemiecko-francuska biega stenotypistka — poszukuje dwugodzinnego zajęcia biurowego: Do Adm: Wiek: pod „Stenotypistka” 28477

EMERYTOWANY sekretarz gminy, Dobrze polecony — przyjmie posadę inkasera, kasjera lub agenturę handlową: Zgłoszenia pod B: S: Nr: 8600 do Adm: Wiek: Nowego: 9260

NIEMKA z ukończonym egzaminem i długoletnią świadectwami — poszukuje posady pielęgniarki do dziecka lub do chorej osoby: Zgłoszenia pod DOBRANOC do Adm: Wiek: Nowego: 28495

POMOCNIK handlowy z branży korzenno-śniadankowej — specjalista bufelowiec z Krakowa, zdolna siła fachowa zmienia zaraz posadę: Reflektuj także na prowincję: — Zgłoszenia piśmennie pod K: O: Restauracja i pokój do śniadań Karola Rybczyńskiego, Rzeźnia Miejska: 28500

SAMOTNA kobieta lat 30 — poszukuje posady do karmienia małej czystej i równocześnie za kucharke do gospodarza w miejscu lub na prowincji Pod SAMOTNA do Adm: Wiek: Nowego: 28501

SAMOTNA uczciwa osoba, przyzwyczajona do starszych ludzi — poszukuje miejsca do wszystkiego u samotnej starszej pani albo pana za utrzymaniem bez dopłaty — ewentualnie obsłuży z rana i osobę za kałok w kuchni: Zgłoszenia pod ALINA do Adm: Wiek: 28505

OSOBA z lepszej rodziny lat 29, sympatyczna, energiczna uczciwa — znająca się na wszechstronnem gospodarstwie obejmie posadę od zaraz: Szymona 2, parter w podwórzu drzwi Nr 2: 28510

### ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO prześcieranie męskie z brylantami z datą 13/10 924 Znalazcy 1000 zł: Adres w Adm, Wiek: pod SZAFIR: 28383

KSIAZECZKĘ wojskowa Romana Zielnińskiego, unieważnia się: 28302

PRZECHODZAC data 1 listopada między godziną pierwszą a drugą w południe ulicami: Legionów i Akademicką; zgubłem złotą dziewczę wieszającą z brelokiem w postaci blaszki z wrytym napisem A: G: Upraszam się uczciwego znalazcę o zwrocie za wysokim wynagrodzeniem: Ogrodnicza 39, Borkowski: 28470

ZGUBIONO na nr: Marjackim a róg Rukowskiego dnia 30 października obrączkę: Łaskawego znalazcę proszę o zwrot: Sklep Karpaty, ul: Rukowskiego, Kasa: 28463

ZNALEZIONY młody walczek na ulicy Sapiehy; do odebrania: Leona Sapiehy 35, II: piętro na lewo: 28448

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P: K: U: Lwów na nazwisko Leon Witek: 28436

ZGUBIONO broszkę złota z rubinem otoczonym brylantami, idąc ulicami: Sнопowska, Zyblikiewicza, św. Mikołaja Koralińska, Bielewskiego przez Pałac Mikołajską na ul. Jagiellońską; Ukazującego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem u pana Długosza Nr 31 oficyny panier na prawo: 28434.

HENRYK Filip zgubił kartę zwolnienia z WP.: dyplom Obrońców Lwowa 1 odcinka i dowód osobisty — unieważnia: — — — — — 28489

INWALIDA A: Dripper — unieważnia dokumenta skradzione z portfelem, jak książka Inw., książka L. P.: — — — — — 28521

**NAUKA**

NAUCZYCIELKI francuskiego młodej dystyngowanej poszukują zaraz dla celów konwersacji: Zgłoszenia pod JASTRZĘBIEG do Adm: Wiek 28270

TECHNIK IV. r. poszukuje lekcji — najchętniej za mieszkanie: Zgłoszenia listowne pod TECHNIK do Adm W. Nowego: — — — — — 28345

Z FRANCUSKIEGO i niemieckiego przygotowuję do matury i egzaminów; tudzież udzielam konwersacji; Długosza 37 II, p: — — — — — 28368

STENOGRAFIJ listownie wyucza szybko, gruntownie, jaśnie Recakcja „Stenografia Polskiego“ Warszawa; Hoża 50/46; Żądające bezpłatnych informacji: — Stenografom bezpłatny numer: — — — — — 3989

PISANIA na maszynie wyucza w krótkim czasie na przy stepnych warunkach rufynowana nauczycielka: Zgłoszenia z grzesznością: Hurynowa Maszyn, Trzeciego Maja 16. — od 5-7 popołudniu — — — — — 28360

AKADEMIK zdolny korepetytor udziela lekcji: Zgłoszenia pod ZDOLNY do Adm: Wiek 28451

RODOWITA Włoszka rozpoczyna kurs włoskiego: Ulica Batorego 34 „Ecole française“ 28457

NA SKRZYPCACH lekcje udziela długolętni uczeń prof. Cejnera, skrzypka Teatru miejsk: Sadownicka 15, I: p: drzwi 9. bożena Leona Sapichy między 2-5 28461

APL: SAD: wnet asyst: un:w: Dr: Bucza — Czaplński — Bogusławskiego 14, I: p: indywidualne lekcje prawnicze — — — — — 28467

POCZĄTKÓW angielskiego i niemieckiego oraz konwersacji: niemieckiej — udziela rodowita siła: Zgłoszenia do Adm: Wiek pod SUMIENNOŚĆ 28475

UDZIELE Konwersacji i lekcji korespondencji i lekcji francuskiej i niemieckiej: Pod WARSZAWIANKA do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28478

**MALŻEŃSTWA**

PANIE, Panowie z lepszych sfer, pragnący wykłóć zamęt lub się ożenić — niech się zwróca z zaufaniem podając dokładne dane (dyskretna zapewniona) do firmy FELICJA Lwów, Skrytka pocztowa 61; We Lwowie na zadanie zafatwia się osobiście 2875

MŁODY przystojny kawaler, na rządowym stanowisku — z akademickim wykształceniem — pragnie poznać pannę miłej powierzchowności w celach mał: Listowne zgłoszenia do Adm: Wiek pod SYMPATJA 28412

HANDLOWIEC lat 28 — pozna pannę lub wdówkę któraby dopomogła do założenia interesu: Anonimy wykluczone: Zgłoszenia listowne nadsyłać pod IRYS do Wiek 28441

SAMOŃNA kobieta lat 32, przystojna brunetka o bardzo wrażliwej duszy na stałej posadze — pragnie poznać mężczyznę lat średnich, dojrzałego sytuowanego o prawym charakterze w celu mał: Zgłoszenia do Adm: Wiek pod „Subtelny Duch“ 28474

OŻENIE się z panną inteligentną, sympatyczną, miłego charakteru i przystojną do lat 25 — posiadającą wykształcenie jako dobra kucharka lub samodzielnie krawczydni: — Paskawe zgłoszenia pod SZCZĘŚLIWI do Wiek 28481

**MIESZKANIA I SKLEPY**

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia zaraz na Lewandówce ulica 3. Maja nr 20: 28359

DLA PANÓW Nauczyciel, śpiewu i gry na fortepianie — jest obszerny pokój wraz z fortepianem do wynajęcia — Kochanowskiego 2, I: p: 28324

4 PIĘKNE duże pokoje z komfortem koło parku zaraz do odstąpienia; Wiadomość Pańska 6 cukiernia: 28369

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu: Łaskawe zgłoszenia pod MAGISTER do Wiek 28301

ZAMIEMIE duży pokój frontowy z kuchnią, elektryka i wodociąg w III, dzielnicy na jakowe lub większe w innej dzielnicy za dopłatą: Zgłoszenia do Administracji pod TUII: — — — — — 28397

UMEBLOWANY frontowy pokój (w centrum miasta) z centralnym ogrzewaniem z prawem używania łazienki z kompiętnym urządzeniem dla dwóch osób do wynajęcia; — Zgłoszenia pod DOGODNE POŁOŻENIE do Administracji: 28274

PENSIONAT Anuła, Kopernika 3, tel: 23\_00 — poleca pokoje dla stałych i przejezdnych 28452

PRZYJME panów na mieszkanie z całym utrzymaniem: Zygmunowska 11 A I: piętro ganek na prawo 28447

URZĘDNICZKA naitowa poszukuje umeblowanego pokoju: Pod NAFFTA do Adm: Wiek 28449

DO WYNAJĘCIA pokój i kuchnia umeblowane dla bezdzelnego małżeństwa: Zgłoszenia pod DWUROCNZY do Adm: Wiek 28450

POSZUKUJE zaraz pokój kawalerski z niekrepującym wchodem — niechętniej od gospodarza: Zgłoszenia do Wiek pod PIOTR — — — — — 28453

PRZYJME na mieszkanie pana lub panią ewentualnie z wkiem lub bez: Ulica Królowej Jadwigi 6 II: p: drzwi Nr: 20 — — — — — 28458

POKÓJ kawalerski wynajmą dwaj spokojni medycy: Listowne zgłoszenia pod DWAJ do Adm: Wiek 28464

DWÓCH panów znajdzie umieszczenie z całym utrzymaniem: Zgłoszenia pod UTRZYMANIE do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28468

POKÓJ dla dwu pań jest do wynajęcia w dzielnicy Łyczakowskiej: Zgłoszenia pod ZARAZ do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28473

POKÓJ kawalerski z osobnym wchodem w pobliżu Techniki wynajm: Zgłoszenia pod ROCZNY CZYNSZ do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28479

WYSOKI czynsz lub odstępnie dam za pokój — może być pusty, gdziekolwiek: Zgłoszenia pod DENTYSTA do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28480

POKÓJ umeblowany kawalerski ulica Zielona do wynajęcia: Wiadomość: Mikołajowska 9, I: p: na lewo 28483

POSZUKUJE lokalu na sklep spożywczy: Zgłoszenia pod LOKAL do Adm: Wiek 28485

ZARAZ poszukuje pokoju i kuchni albo pokoju z przedpokojem w śródmieściu dla kafełki za odstępnie: — Listowne zgłoszenia M: Ł: DOLARY do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28415

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią na przeciąg dwóch lat z czynszem z róry na Zniesieniu: Ulica Długa Nr 511 Jabłńska — — — — — 28416

PROFESOR gimnazjum szuka pokoju bez mebli z osobnym wejściem: Zgłoszenia listowne pod MIROSLAW do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28423

POKÓJ umeblowany osobny wchód do wynajęcia: Ulica Kopernika 3 przez podwórze na prawo drugie piętro: — — — — — 28424

POKÓJ z utrzymaniem lub bez zaraz do najęcia — dla spokojnych panów: Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek Nowego pod Z: K: — — — — — 28528

POSZUKUJEMY lokal na warsztat mechaniczny w śródmieściu na parterze: Zgłoszenia pod „1000 dolarów“ do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz: — Lwów — Sokola 4: — — — — — 4205

OSOBA podejmie się sprzątnięcia 3 do 4 pokoi: za mieszkanie: Zgłoszenia listowne pod UCZCIWOŚĆ do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28435

3 POKOJE łazienka kuchnia komfort w okolicy Zieloncy — odstępnie za wypożyczenie 1300 dol: Zgłoszenia listow: do Adm: Wiek Nowego pod POREKA 28429

PRZYJME jedna lub dwie panienki z inteligentnego domu na mieszkanie wraz z utrzymaniem opieką rodzicielską: Apiekarzowa, Lwów, Zniesienie 594 (nowy dom Sigafa): — — — — — 28496

POSZUKUJE eleganckiego pokoju z osobnym wchodem — w centrum lub okolicy techniki: Zgłoszenia do Adm: Wiek pod K: G: — — — — — 28512

POKOJE kawalerskie umeblowane Leona Sapichy lub ulica Zielona do wynajęcia: Marczyński — Wałowa 2 4213

POKÓJ umeblowany obok Techniki (za 40 złotych) do wynajęcia: Marczyński, Wałowa 2 4212

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

WILCZURY prawdziwej rasy 8 tygodniowe z metrykami do sprzedania: De Conde Plac Misionarski 2 — Urząd akcyzowy — — — — — 28296

PARCELE 110 sążni przy przystanku tramwajowym — sprzedam: Małeckiego 4, parter prawy 28177

ZURNALE sezonowe 1925 damskie, męskie, dziecięce, Biuro dzienników Buchstaba — Legionów 21 2453

**WAGI** stołowe, dziesiętne, wozowe, osobowe, bydłowe, odważniki, Pasy, Cement, Piece żelazne, Kuchenki, Pompy, Blacha pocynkowana, Papa, Motory, Obrabiarki, Urządzenia młyńskie, Transmisje, Narzędzia — poleca: 4018

**„PILOT“** Lwów, ulica Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, Podwoleczyska

SPRZEDAM natychmiast zupełnie nowy wielki piec kaflowy: Zgłoszenia przyjmują od 12-1 właściciel realności Jagiellońska 20: 28312

KAPELUSZE damskie po cenach posezonowych, fitowce ubrane po 14 złotych, aksamiłne po 23 złotych — poleca Helena Müller, Nabełtaka 45 (Firma chrześcijańska) 28261

FORTEPIAN wybitnej marki krótki krzyżowy: piękny i dobry okazynie sprzedam: — Ulica Kętrzyńskiego 24; I: p: drzwi prawe; oglądać od 11-12, od 2-5 28279

FORTEPIAN krótki z angielską mechaniką, znakomity — sprzedam: Kopernika 26, parter, oficyna, ganek em osjafię drzwi: Skleziarski — — — — — 28280

FORTEPIAN pierwszorzednej marki krótki krzyżowy — prawie nowy — sprzedam: Leona Sapichy 67, I: p: drzwi prawe, od 10-11; od 2-4: Handlarze wykluczeni — — — — — 28281

FORTEPIANY, pianina, fsharmonjum kupię zaraz gotówką Hanak — Pańska 21 — — — — — 28333

KINOWY aparat Ernemana; lamja lustzana, motorek okazyjnie do nabycia: Nordisk Lwów, Akademicka 8, 28368

DUBELTOWKA 16 dobra okazynie do sprzedania — ulica Kopernika 1, 60 I: p, od 3 do 6: — — — — — 28382

**OKAZJA!**

4 km. od zbr ju, 34 morgów ziemi ornej, 2 morgi łąsu w jednym kawalku wraz z budynkami w powiecie jaworowskim, sprzedam bardzo tanio, część gotówki ewentualnie skredytuję. Wiadomość Młyn Żamarstysowska 30. Telef. 1784, między 9-1 i 3-5. — — — — — 28260

KTO CHCE ZNAĆ zalety i wady charakteru człowieka czyjego umiark, poznać usposobienie i właściwości duchowe kupuje broszurę „Czy urodziłeś się“: Cena 40 groszy — wszędzie do nabycia: — — — — — 27454

KUPIE niedrogo dom parterowy lub jednopiętrowy we Lwowie; podać cenę: Administracja Wiek pod PRAWO DZIWOY: — — — — — 28410

PARCELA 100 sążni na Lewandówce ulica Lębelska tanio do sprzedania; Wiadomość: Janowska 8 u fryzjera 28403

SPRZEDAM stół owalny, 6 foteli pluszowych, 2 obrazy olejne, 6 prami Tow: Z: S: P:; dywanik: — Ulica Dwerneckiego 40, od 3-4 popoł: — — — — — 28419

APARAT profekcyjny do powiększeń 6 i pół x 9 ew: 9x12 marki, lca kondenzator i anastigmat Novar 68; specjalne urządzenie do kopiowania marek za 160 zł: Listopada 29/II: drzwi 5; Codziennie od 4-6 28426

KOSTJUM angielski zupełnie nowy z dobrego materiału oraz sukienkę popielawą jedwabną okazyjnie sprzedam Sapichy 33, I: p: Oglądać do godz: 15 28430

PLASZCZ damski pluszowy z kołnierzem futrzanym w do brym stanie do sprzedania: Zgłoszenia: Ochronek 4 A; II: p: m: 1, od 3-4 godz: — — — — — 28432

GOSPODARSTWO czteromorgowe na przedmieściu sprzedam lub zamienię: Listy pod SADOPASIEKA do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28436

DO SPRZEDANIA w Jarosławiu kamienica piętrowa wolno stojąca z wolnym mieszkaniem, stajnią i wozownią: — Bliższa wiadomość: Jan Bigo, Nadbrzezie: 28442

SPRZEDAM czarny zimowy płaszcz damski, mało używany Fedakowa, Łyczakowska 5, od 3-4 28482

DO SPRZEDANIA urządzenie lekarskie ul: Sykstuska 25; I: p: wejście z ganku 28488

POWOZIK, skórzanna buelka, karejka lekka i wózek re-sorowy — sanie wyjazdowe do sprzedania fanio: — Wiadomość w fabryce Byczyszyna we Lwowie — ulica Pękycyńska 9 — — — — — 28524

SPRZEDAM płaszcz zimowy tanio oraz ubranie frakowe: Gosiewskiego 5, I: p: ganek prawy 28523

FORTEPIAN Singla krótki krzyżowy sprzedam: Nowacki Pańska 17 — — — — — 28520

SUKNIE dwie czarne wizytowe tanie, 3 pary rogów — piękne okazy za tylko 120 złotych do sprzedania okazyjnie: Potockiego 64, III: piętro bogzna brama 28504

FORTEPIAN do nauki sprzedam okazyjnie: Herman, Św: Zofii 15 w podwórzu na prawo 28499

FORTEPIAN dłuższy, płyta metalowa sprzedam na raty: Św: Zofii 11, Restauracja: 28498

KUPIE fortepian krótki lub pianino choćby najbardziej zniszczone wojna: Pod NAJBARDZIEJ do Adm: Wiek Nowego — — — — — 28497

SPRZEDA okazyjnie 2 szafy orzechowe poliurowane za 120 zł: — kredens poliurowany za 120 zł: serwanek oszklona za 120 zł: — otomane pluszem kryta za 55 zł: Hala Aukcyjna, Akademicka 3 I: p: — — — — — 4208

GABINET męski mahonjowy w stylu Empire, garnitury klubowe poleca Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I: p: — — — — — 4211

WSPANIAŁA iadalnica palisandrowa używana w stylu angielskim okazyjnie sprzedam Hala Aukcyjna — Akademicka Nr: 3 I: piętro — — — — — 4210

2 ŁÓZKA lasne barokowe z wkładami fanio do sprzedania Kalcza 6, II: p: na lewo 28492

GRANATOWY kostium nowy cały na jedwabiu, wysoki dół, manschety i kołnierz selskiłnowy sprzedam: Cena 285 złp: Adres w Antykwarni P: Grunda — ulica Rutowskiego — — — — — 28494

# JESZCZE CZAS

zakupić **FUTRA**  
tanie  
u **ARTURA PEITZERA** — Lwów  
Pasaz **Hausmana 5**

## KOMU ZALEŻY

aby nosić najelegantsze modele zagraniczne i krajowe, jak:  
**PŁASZCZE, suknie, spodniczki, kamizelki,**  
**szlafroki, kombinacje i t. p.** po zadziwiająco niskich cenach  
niech bezzwłocznie się uda do magazynu strojów damskich

### M. Eisenberga

we Lwowie przy **UL. SYKSTUSKIEJ 12**  
SPECJALNY DZIAŁ POŃCZOCH I BIELIZNY DAMSKIEJ. 3852



**Kto szybko**  
pragnie znaleźć zajęcia,  
lub dobrze sprzedać nie-  
potrzebne przedmioty

**Kto chce**  
znaleźć korzystny zbyt  
dla swych produktów i  
towarów,

**Kto szuka**  
dobrej klienteli wśród  
najszerszych warstw,

**Kto znalazł**  
zgubioną rzecz i pragnie  
zwrócić właścicielowi

**niech ogłosi**  
się natychmiast we

**Wiek Nowym**  
najpoczytniejszym  
dzienniku krajowym —  
którego dział reklam.

**sowiec**  
**Wynagradza**  
wydatki uczynione na  
ogłoszenia.



Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. GOLDSTEIN** b. elem. kliniki wie-  
deńsk. i berlińskiej,  
Ord. 10—12 i 2—5, **Kraszewskiego 3.** 28191

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Juliusz Ardel** b. sekundarjusz  
szpitala powz.  
ord. od 12—1 i 3—6, Lwów, **Podieskiego 6.** 28506

**KURSA** przygotowawcze do matury gimn. i do klas niższych  
(koedukacyjne), zatwierdz. na przez Kuratorjum.  
Nauka w godzinach wieczornych, pod kierownictwem  
sił fachowych. Wpisy od godz. 5—7 wiecz. tymcza-  
sowo przy ul. **Wyspiańskiego 40, I. p.** 4154

**SUKNA** angielsk. **NA SPŁATY**  
i białskie  
dla P. T. Pań i Panów poleca **W. EISENBERG,**  
**Bołmów 18,** boczna **Halickiej.** 28358



**Cierpicie na płuca?**  
więc  
**Ufajcie lekarzowi!**

Jeżeli pow. zn. lekarze przyszli do wniosku,  
że pewna metoda leczenia dała dobre wyniki,  
to mus. równ. z i **chory** mieć do tego zau-  
fanie. Chętnie przysię. każdemu swoją cie-  
kawą książkę, która objaśni, jak regulować  
pokarmy i tem samem pomóc lekarzowi, by  
siły organizmu wzmocnić i prędko wyzdro-  
wić. Chodzi tu nie o uniwersalny środek  
lecniczy, lecz o kierunek metody, wypróbo-  
wanej przez lekarzy, prowadzący do pożąda-  
nego celu — do odnowionego stanu odpor-  
ności organizmu. Zupeln. darmo bez wszel-  
kiego zobowiązania się ze strony waszej o-  
trzymacie moje objaśnienie. Lekarz wasz na-  
pewno zgodzi się z tym nowym sposobem  
regulowan. a pokarmów, uznanym przez wy-  
bitnych profesorów, jako znakomity środek.  
W waszym interesie leży więc natychmiast  
napisać pod niżej podanym adresem, a wów-  
czas będziecie mogli w każdej chwili być  
obsłużeni przez moje tamtejsze przedstawi-  
cielstwo.

**GEORG FULGNER**  
Berlin Neukölln, Ringbahnstr. 24.  
Abtlg. 528. 4209

## ŹRÓDŁO DELIKATESÓW!

Firma przedwojenna założona w r. 1908.

Salami węgierskie,  
Bryndza węgierska,  
Emental, Roquefort franc.,  
Eidamer holenderski,  
Sardynki, Sardelki,  
Wazetki konserwy rybne,  
Kwargie ołomunieckie,  
Kawior astrachański,  
Szproty, Piklingi,  
Łosoś, węgorz  
i inne delikatesy

poleca  
**CHAIM SOBEL**  
Lwów, **Legionów 41.**

BACZNOŚĆ NA UL. CĘ I N. DOMU

ZLECENIA Z PROWINCJI OD W. R. I. OCZTA

**NAJWIĘKSZE W KRAJU**

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE**

**„PRASA”**

**WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.**

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie do druków  
ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i odle-  
wania czcionek, w stereotypię płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia pa-  
picru oraz w amerykanki, do wykonywania drobnych druków kupieckich  
i kancelaryjnych — i posiadające własny

**WIELKI SKŁAD PAPIERU**

wykonują wszelkie druki, począwszy od dzienników, dzieł, wielkich  
nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na  
najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystko

**szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.**

**WZORY PARYSKIE**  
nadeszły do **Zakładu Haftów**

ręcznych i maszynowych. — Przyjmuje plisowanie —  
gufrowanie spodnic. — Mereżki ręczne i maszyno-  
we — endlowanie — odbijanie wzorów — obciąż-  
anie guzików. — Ceny niższe. 4195  
**Akademicka 22, I. p.,** przez gónek.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukami Spółki druk. „Prasa”. ul. Sokoła 4

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.